

POGODA
Dzisiaj pochmurnie, z możliwością lekkiego śniegu, temperatura do 30 F (-1.1 C), wiatry zachodnie z prędkością od 15 do 25 mil na godzinę.
Jutro nadal możliwości śniegu, chłodniej, temperatura do 18 F (-7.8 C).
Wschód słońca o godz. 7:11 rano, zachód o godz. 4:54 po poł.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1968
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 16 Rok (Vol.) LXXVIII

CHICAGO, IL, Sroda, 23 Stycznia (January 23), 1985

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

ZNACZNA POPRAWA EKONOMII U.S.

Jaruzelski w Gdańskiej Stoczni

Pietrzak w Telewizji

(D.P.) — Znany satyryk Jan Pietrzak zdecydował się po czterech latach przerwy wystąpić w telewizji. Zrealizował program poświęcony zmarłemu autorowi wierszy i piosenek Adamowi Kreczmarowi, z którym przez wiele lat współpracował w kabaretach "Hybrydy" i "Pod Egidą". W programie wystąpiła również Krystyna Janda, popularna aktorka i piosenkarka, odtwórczyni pamiętnej "Ballady o Janku z Gdyni" (o Janku Wiśniewskim zamordowanym w czasie masakry robotników gdynskich w 1970 r.).

Oboje — i Janda, i Pietrzak, nie są przychylnie nastawieni do reżimu, a co za tym idzie niechętnie widziani przez prominentów do spraw kultury. Pietrzak, zapytany czy ma zamiar jeszcze coś zrealizować dla TV, odpowiedział: "To jest raczej pytanie do Telewizji. (...) Jeśli Telewizja będzie sobie życzyła, abym coś jeszcze zrobił — to chętnie, o ile moje propozycje zostaną przyjęte. (...) A tak naprawdę, to niektórzy — tzn. urzędnicy, uważają, że jak Pietrzak coś robi, to trzeba się mieć na baczności, bo to musi być kontrowersyjne. Stąd kłopoty urzędników z podjęciem decyzji. Ja już do tego przywykłem. I nie narzucam się".

21 Ofiar Katastrofy Lotniczej

Washington, DC. (CT)—Samolot transportowy lotnictwa, mający na pokładzie 21 osób, spadł do morza Karaibskiego u wybrzeży Hondurasu. Departament Obrony oświadczył, że wskutek złej pogody i złej widoczności nie jest znany los jego pasażerów.

Samolot wyleciał z bazy lotniczej Howard w Panamie, mający dyrektury dolecania do miasta Truillo na wybrzeżu Hondurasu.

Według informacji przekazanych prasie przez rzecznika sił zbrojnych samolot spadł do morza we wtorek około 10-ej rano, zaś Pentagon ujawnił katastrofę w siedem godzin później.

"Nic nie wskazuje, aby katastrofa była następstwem wrogiej akcji" — oświadczył pulk. Gene Sands z ramienia Pentagonu. Nie wiadomo czy samolot spadł czy osiadł na morzu. Nie jest znany los załogi (5 lotników) oraz 16 pasażerów wojskowych. Załoga samolotu pochodziła z Milwaukee, Wis.

Z informacji przekazanych przez czynniki wojskowe z dowództwa amerykańskiego w Panamie wynika, że samolot przeleciał pasy startowe lotniska, lecąc nad obszar morski, a następnie spadł do wody.

Pulk. Sands powiedział, że "oni są w wodzie", ale z racji złej pogody nie można było wysłać samolotów ratunkowych.

Z oświadczenia Pentagonu wynika, że samolot odbywał "rutynowy przeleot", a przydzielony był do pełnienia wymiennej służby w Panamie. Oddziały amerykańskich sił zbrojnych odbywały manewry przy współdziałaniu wojsk Hondurasu, mając kilka tysięcy żołnierzy, jak też pomagając władzom Hondurasu w budowie ważnych strategicznie dróg wewnątrz kraju.

Ceny Detaliczne Wzrosły w Grudniu o 0.2 Proc.

Washington (UPI) — Dept. Pracy podał dziś do wiadomości, że ceny detaliczne wzrosły w ciągu grudnia jedynie o 0.2 proc.

W ciągu roku 1984 — inflacja wyniosła jedynie 4 proc.

Wałęsa Celowo Wysłany Na Urlop

Sąd w Toruniu Przeciw Oskarżonym Czy Zamordowanemu

Warszawa (CT) — Wczoraj do stoczni gdańskiej im. Lenina przybył z wizytą gen. W. Jaruzelski. Była to pierwsza obecność premiera reżimowych władz PRL w miejscu narodzin związków zawodowych "Solidarność" od czasu, kiedy objął on władzę i wkrótce potem rozwiązał niezależny od partii związek zawodowy.

Premier i pierwszy sekretarz komunistycznej partii w jednej osobie nie spotkał się jednak z przywódcą niezależnego ruchu związkowego, Lechem Wałęsą.

Wałęsa przebywał w czasie wizyty Jaruzelskiego w domu, korzystając z urlopu. Wcześniej rozpowszechniał on kopie przemówienia, które skierowane było do Jaruzelskiego. Wałęsa usiłował nalegać w swoim przemówieniu, by władze PRL uznały niezależność związków zawodowych i zaniechały przemocy, jakiej dopuszcza się SB.

Z rozmowy telefonicznej z Lechem Wałęsą wynikało, że nie został on powiadomiony przez oficjalnych przedstawicieli stoczni gdańskiej o zbliżającej się wizycie Jaruzelskiego. Przyznano mu wcześniejszy urlop, by nie był obecny w tym czasie w stoczni. (Wałęsa miał iść na urlop od czwartku, tymczasem od poniedziałku już nie pracował).

Jerzy Urban, rzecznik prasowy reżimowych władz, skomentował ten fakt, jako oczywisty unik Lecha Wałęsy, który skorzystał z urlopu, by nie spotkać się z Jaruzelskim.

Lech Wałęsa odpowiedział na to: "Z przykrością stwierdzam, że nie mogłem osobiście spotkać się z gen. Jaruzelskim, by w imieniu prawdziwych gospodarzy stoczni, tj. robotników".

Manewry ZSRR w Zatoce Meksykańskiej

Washington, D.C. (SP) — Pięć sowieckich okrętów wojennych przybyło w końcu grudnia do portów Kuby, a obecnie biorą udział w manewrach w Zatoce Meksykańskiej, na morzu Karaibskim oraz na sąsiednich obszarach Atlantyku. Okręty te są pod stałą obserwacją amerykańskiego lotnictwa i floty.

Sprawę tę ujawnił Pentagon we wtorek, podając zarazem, że obecnie sowieckie okręty znajdują się na północnych obszarach morskich Kuby.

Rzecznik Departamentu Obrony podał do wiadomości, że w zespole sowieckich okrętów znajdują się niszczyciel wyposażony w broń rakietową, dwie fregaty również mające pociski rakietowe, tankowiec i łódź podwodną o napędzie ropnym.

Informując, że okręty Moskwy są pod stałą obserwacją, rzecznik Pentagonu podkreślił, że władze wojskowe nie objęły tych okrętów specjalnymi zarządzeniami, mającymi na celu stałą czujność co do pobytu okrętów ZSRR.

W kołach Pentagonu głosi się, że obecność pięciu okrętów, w tym mających broń rakietową, wywołała bardzo małe zainteresowanie czynników rządowych i sztabowców wojskowych. Takie nastawienie wyjaśnia się częściowo faktem, że jeśli chodzi o najazd sowieckich okrętów wojennych na tereny Zatoki Meksykańskiej i morza Karaibskiego, to obecność zespołu, jaki przypłynął w końcu grudnia, zanotowana jest jako 24-ta od 1969 r.



WASHINGTON — Stolica zasypana śniegiem. Samotny naryciarz przy obelisku Washingtona.

Opóźnienie Misji Wahadłowca "Discovery"

Przylądek Canaveral, Fla. (UPI, CST) — Te same zimne prądy atmosferyczne, które zmusiły organizatorów uroczystości inauguracyjnych Prezydenta do przeniesienia ich do wnętrza, spowodowały opóźnienie lotu wahadłowca "Discovery" którego start zaplanowany był na dzisiaj.

Zdecydowano się opóźnić go o 24 godziny ponieważ obawiano się, że stosunkowo niskie temperatury spowodują osadzenie się lodu na wahadłowcu, tym samym doprowadzając do niebezpiecznych uszkodzeń pojazdu kosmicznego.

Będzie to pierwsza tajna misja wojskowa wahadłowca. Wyniesie on na orbitę okołozemską specjalnego satelitę, którego zadaniem będzie zbieranie informacji dla potrzeb wywiadu amerykańskiego.

Lot "Discovery" będzie śledzony przez ośrodek NASA w Houston, jak również przez specjalną agencję rządową National Reconnaissance Office (NRO). Jeżeli wszystko odbędzie się zgodnie z planem specjaliści z NRO zaczną otrzymywać strumień informacji z satelity, który zostanie umieszczony nad terytorium Związku Sowieckiego.

Analizę przesyłanych przez satelitę informacji będzie dokonywało NRO i Krajowa Agencja Bezpieczeństwa (National Security Agency), która jest największą organizacją wywiadowczą w USA. Zatrudnia ona 60 tys. pracowników, a jej roczny budżet wynosi 4 miliardy dolarów.

Zarówno Stany Zjednoczone, jak i Związek Sowiecki posługują się przy zbieraniu informacji satelitami szpiegowskimi. Informacje zebrane w ten sposób przyczyniają się w pewnej mierze do stabilizacji pomiędzy Wschodem i Zachodem, ponieważ wykluczają możliwość ataku bez ostrzeżenia.

Pomagają również w ustaleniu czy obie strony dotrzymują porozumień dotyczących kontroli zbrojeń. Utrzymanie tajemnicy nie jest łatwe wobec faktu, że zagadnienie satelitów szpiegowskich było poruszane podczas rozmów rozbrojeniowych.

W dodatku szczegółowe dane dotyczące amerykańskich satelitów szpiegowskich zostały sprzedane agentom wywiadu sowieckiego przez byłego pracownika CIA i byłego pracownika TRW Inc., firmy konstruującej satelity na zlecenie rządu.

Specjaliści do spraw szpiegowstwa

James Bamford, twierdzi, że Sowiety są bardzo dobrze poinformowane o możliwościach amerykańskiego satelity ze względu na "potworny balagan w dokumentacji służby wywiadowczej."

Przedstawiciele Pentagonu przewidują, że w najbliższej przyszłości wahadłowce będą służyły, jako stacje naprawcze satelitów szpiegowskich. Satelita, który zostanie wyniesiony w przestrzeń okołozemską przez wahadłowca "Discovery," został żartobliwie nazwany "fretką." Będzie on w stanie prowadzić nasłuch zarówno rozmów prowadzonych na falach ultrakrótkich, jak również zbierać informacje telemetryczne dotyczące sowieckich prób pocisków nuklearnych.

Fala Mrozów Pochłonięła Już 112 Ofiar

(UPI) — Fala mrozów, która nawiedziła w ostatnich dniach wiele stanów, pochłonięła 112 ofiar w skali krajowej. Gubernator stanu Nowy York wezwał na pomoc zasypanym śniegiem mieszkańcom Buffalo, N.Y. Gwardię Narodową.

Niedawna burza śnieżna przyniosła w Buffalo opad dochodzący do wysokości trzech stóp.

Mayor miasta Nowy York wydał zarządzenie, aby ludzie bezdomni byli siłą umieszczani w krytych pomieszczeniach.

W ciągu wtorku pobite zostały znowu 27 rekordów w zakresie niskich temperatur. Wyjątkowo niskie temperatury notowane są w stanach południowo-wschodnich.

Zaginął Samolot Marynarki Wojennej

Agana, Guam (UPI) — Władze marynarki wojennej podały do wiadomości, że z ekranów radarowych zaginął samolot wywiadowczy marynarki. Na pokładzie samolotu A-3 znajduje się 9-osobowa załoga. Przypuszcza się, że samolot spadł do Pacyfiku w pobliżu wyspy Guam.

Rzecznik marynarki stwierdził, że samolot nie wylądował na lotnisku w przewidzianym czasie. Władze podjęły akcje poszukiwawcze. Na całym rozciągającym się na odległość 300 mil obszarze wysp Mariany panuje niesprzyjająca pogoda i notowane są burze.

Wzrost Dochodu Narodowego o 3.9 Proc.

Washington (UPI) — Dept. Handlu podał dziś do wiadomości, że ogólny dochód narodowy (Gross National Product) wzrósł w ciągu ostatniego kwartału ub. roku aż o 3.9 proc. Zdecydowało to o tym, że rok 1984 może być uważany za najbardziej prężny pod względem ekonomicznym — na przestrzeni czasu od roku 1951.

W ciągu r. 1984 ogólny dochód narodowy wzrósł o 6.8 proc.

Atak Odwetowy

Pekin (UPI) — Wojska chińskie — w odwecie za niedawną serię ataków przeprowadzonych przez Wietnam — podjęły kontratak na granicy chińsko-wietnamskiej. Jak podało dziś do wiadomości chińskie ministerstwo spraw zagr., prowokacje wietnamskie "spowodowały śmierć lub poranienie setek cywilów".

W ostatnich dniach wojska wietnamskie przeprowadziły m.in. dziewięć ataków przy pomocy sił naziemnych oraz dokonały kilkakrotnie ostrzału artyleryjskiego.

"W obliczu beczelnych prowokacji ze strony władz wietnamskich, chińskie oddziały nadgraniczne zmuszone były do podjęcia w samoobronie kontrataków i ukarały odpowiednio napastników" — stwierdził rzecznik chińskiego ministerstwa spraw zagr.

Rzecznik nie podał, czy walki nadal trwają ani też nie ujawnił poniesionych strat. Stwierdził jedynie, że prowokacje wietnamskie nasiliły się w listopadzie, zbiegając się w czasie z nastaniem bezdeszczowej pory roku w Wietnamie i podjęte w tym samym czasie ofensywy wojsk wietnamskich wymierzonej przeciw partyzantom kambodżańskim.

Przebywający w Pekinie dyplomaci zachodni są jednakże innego zdania. Twierdzą oni, że najnowsza faza walk chińsko-wietnamskich — stanowi ze strony Chin próbę odciążenia partyzantów kambodżańskich i uwolnienia ich od nacisku ze strony Wietnamu — poprzez stworzenie drugiego frontu.

"Domagamy się usilnie, aby władze wietnamskie zaprzęstały prowokacji militarnych oraz najazdów, tak aby mogło dojść do rozładowania napięć wzdłuż granicy chińsko-wietnamskiej i życie mogło powrócić do normalnego trybu" — stwierdził rzecznik chiński.

"W ostatnich kilku dniach opuszczając zasłone dymną i twierdząc — z jednej strony, że należy zawrzeć zawieszenie broni — władze wietnamskie jednocześnie nasiliły swe ataki zbrojne wzdłuż granicy naszego kraju. W czasie pewnych dni przeprowadzono aż 9 ataków i wystrzelono ponad tysiąc pocisków".

Choroba Czernienki Otoczona Tajemnicą

Moskwa (NYT) — Tydzień po odwołaniu spotkania przedstawicieli państw Układu Warszawskiego, potwierdzone zostały wcześniejsze podejrzenia o chorobę Konstantyna Czernienki, która miała być powodem niewytłumaczonego odwołania konferencji.

Ani stopień zagrożenia zdrowia, ani rodzaj choroby nie zostały podane do publicznej wiadomości. Niektórzy dziennikarze stwierdzili, że Czernienko jest obłożnie chory i prawdopodobnie przebywa w szpitalu, chociaż nic nie zagraża jego życiu.

Według doniesień dyplomatów, jeden z wysokich rangą przedstawicieli Komitetu Centralnego komunistycznej partii ZSRR, oświadczył francuskiemu sekretarzowi stanu d/s stosunków zagranicznych, że Czernienko jest chory. Podobne informacje otrzymał sen. Gary Hart (D-Colo.), który powrócił z sześciodniowej wizyty w Związku Sowieckim.

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 23 stycznia — Rajmunda.
Jutro czwartek, 24 stycznia — Salezego, Felicji i Rafała.
Pojutrze piątek, 25 stycznia — Pawła.

Wzrost Nie Notowany Od 1951 r.

Deficyt Zagroza Utrzymaniu Silnej i Stabilnej Gospodarki

Washington (UPI, CT, CST) — Prezydent Reagan rozpoczął swoją drugą kadencję w momencie osiągnięcia przez Stany Zjednoczone najniższej od roku 1951 pozycji ekonomicznej. W ubiegłym roku zanotowano najniższy od 1967 roku wskaźnik inflacji, ale też największy w historii kraju deficyt.

Prezydent przyjął z zadowoleniem wiadomość o wzroście dochodu narodowego w 1984 roku o 6,8 procenta i o tym, że wskaźnik inflacji wzrósł jedynie o 3,7 procenta (najniższy od 17 lat).

Specjaliści od zagadnień ekonomicznych, zarówno rządowi jak i reprezentujący firmy prywatne przepowiadają, że rok 1985 będzie z punktu widzenia ekonomii bardzo korzystny, szczególnie jego pierwsza połowa. Ekonomistów opuściła chwilowo obawa przed recesją.

Poważnym problemem jest jednak fakt, że przewidywany na rok 1985 deficyt wyniesie około 218 miliardów dol. Wielu specjalistów z zakresu ekonomii uważa, że deficyt ten może stopniowo osłabić ekonomię przez dalsze utrzymywanie się wysokiego oprocentowania stosunkowo wysoką war-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Gen. Fabian Ver Wśród Oskarżonych

Manila (UPI) — Władze filipińskie postawiły w stan oskarżenia dowódcę filipińskich sił zbrojnych oraz 25 innych osób. Wszyscy oskarżeni są o zamordowanie w r. 1983 przywódcy opozycji filipińskiej Benigno Aquino.

Wstępne, prowadzone przez władze wojskowe dochodzenia w tej sprawie, trwały miesiąc. Dochodzenie to potwierdziło rezultaty śledztwa przeprowadzonego przez władze cywilne, którego wynik został ujawniony w październiku ub. roku.

Postawieni w stan oskarżenia zostali 64-letni gen. Fabian Ver, szef sił zbrojnych i zarazem bliski przyjaciel prez. Marcosa oraz szef sił zbrojnych miasta stołecznego Manila, gen. major Prospero Olivas. Szczęściu innych osobników wymienionych zostało jak ich współników.

Wśród innych postawionych w stan oskarżenia znajduje się gen. bryg. Luther Custodio, szef elitarniej jednostki bezpieczeństwa powietrznego jak również 16 innych osób. Wśród nich wymienieni są dwaj pułkownicy oraz cztery osoby z najbliższej eskorty Aquino. Władze nie zaleciły złożenia przez oskarżonych kaucji.

Gen. Ver pozostawał na urlopie ze swego stanowiska szefa sił zbrojnych.

Dla przypomnienia należy dodać, że Aquino został zamordowany w dniu 21 sierpnia 1983 r. w momencie, gdy wychodził z samolotu, którym przybył do Manili po powrocie ze Stanów Zjedn., gdzie przebywał z własnej woli na wygnaniu.

Dolar Trzyma Sie Mocno

London (UPI) — Dolar nadal utrzymuje swą pozycję na europejskich giełdach wymiany. Złoto natomiast idzie w dół.

W Londynie płacono za funta brytyjskiego 1.12 dol.; w Zurychu cena dolara wynosiła — 2.6755 fr. szwajcarskich; we Frankfurcie — 3.1785 DM; w Brukseli — 63.70 fr. bel.; w Mediolanie — 1.950.25 lirów.

Cena złota znowu poszła w dół. W Londynie płacono dziś za uncję 305.75 dol.; w Zurychu — 302.50 dol.

Adam Tomaszewski

Tajemnice Rycerskich Zamków

Trzy pasma górskie, Mały i Duży Luberon, Ventoux oraz Vaucluse przecinają równiny Prowansji. Głód horyzont płotem szczytów, zbliżając się ku drogom falowaniem podgórzy. Gdzie rzadki świerkowy las przechodzi w gęszcz zarośli, wartki strumień toruje sobie drogę w skalnej gardzieli, ruina zamczku na skraju urwiska przypomina odległe czasy saraceńskiej grozy.

Przejechaliśmy most na rzece Durance, minęliśmy Cavaillon, wspinając się ku Gordes. Szeroko rozwarła się zielono-niebieska panorama. Wbudowane w stok miasteczko podchodzi masą swych domków aż pod sam szczyt strumienia, gdzie biała chmura kłują wieże renesansowego zamku wzniesionego wśród umocnień średniowiecznego grodziska.

Droga pnie się coraz wyżej, prowadzi wreszcie samym ranem przepaści. W dole, w wąskiej dolinie, opactwo cystersów Senanque. Nic w tej odgrodzonej do świata pustelni nie przeszkadza modłom i kontemplacji. Chyba tylko turyści, nie dopuszczani jednak do sanktuarium gdzie rządzi twarda reguła zakonna.

Surowość, prostota, romańskie mury. Wokół wirydarza gdzie widać mnichów w białych habitach, nic co mogłoby zmącić spokój, oderwać od rozmyślań i ascezy. Do dzisiaj nie wygasł tu czas orędzia świętego Bernarda z Clairvaux, złotego z reformatorskiej tradycji kluniackiej prostoty. Nic z doczesności, nic z marności światowych uciech. Memento mori.

Z pieczary w wapiennej skale wypływa kaskada wody i rozlewa się w stawek, otoczony drzewami, odkryty dachem gałęzi. Zleń potężnie rozrosłych figowców układa na wodzie pasy głębokiego szmaragdu i jasnego seledynu. Ale to dopiero początek spektaklu.

Rzeka Sorgue, której źródła wytryskują gdzieś w czeluściach gór, napotyka nagle na spadziastą, szeroko wybitą w skałę rynnę. Niczym koń spięty ostrogą leci na zapórę głazów, rozbita wściekle, skrzepa się w wiry, parska pianami, szuka przejścia między kamiennymi blokami. I toczy się w dół z boczka między ścianami urwisk.

Sławna Fontaine-de-Vaucluse. Potężne bystrzycy, groźne piękno przyrody. Nieujarzmiona rzeka przebiega się przez miniaturowe poroły w dół, ku dolinie Coulon, gdzie w cieniu masywu Ventoux kwitną wiośna lasy migdałowych drzew.

W pobliskiej wiosce mieszkał przez ćwierć wieku powiernik kardynałów, przyjaciel książąt i najmniejszych ludzi swej epoki, prekursor natchnionego humanizmu, poeta Francesco Petrarca.

Syn notariusza Petraccolo di ser Perenzo, banity z miotanej na początku XIV wieku burzami politycznymi Florencji, we wczesnym chłopięcym w., zamieszkał z rodzicami w Awinionie. Mimo studiów prawniczych w Montpellier i Bolonii, nie został adwokatem. Natomiast wnet zdobył sławę jako twórca sonetów i kancon. "Ujmująca powierzchowność, ogląda towarzysza, umiejętność jednania sobie przyjaciół, żywioł umysłu, kultura literacka, erudycja, swada i łatwość słowa, świetna znajomość łaciny — oto co otwierało przed nim serca, domy i szkatuły."*)

Kiedy zużyło go życie w Awinionie, pełne uciech, gwaru, nieustających intryg, uciekał do swej pustelni w Vaucluse (po łacinie Vallis Clausa, zamknięta dolina). Miał tu swój wygodny domek, wędrował po łąkach, lasach i górach, uprawiał ogródek, szczepił drzewa, hodował kwiaty i zioła.

Najchętniej jednak zamykał się w swej pracowni i pochylał się z rozkoszą znaną tylko uczonym nad tekstami Cyserona, Liwiusza, Pliniusza. Kopiował karty foliów, komentował, umieszczał swe uwagi na marginesach dzieł ulubionych autorów. I — to przede wszystkim — pisał sonety o Laurze, wielkiej, idealnej miłości poety.

Laura... Eteryczna, tajemnicza, nieosiągalna, równie — już w oczach współczesnych — alegoria miłości, jak Beatrycze Dantego.

Po raz pierwszy zobaczył ją Francesco 6 kwietnia 1327 w nie istniejącym dziś kościele świętej Klary w Awinionie. Uczucie do tej kobiety, nigdy nie odważymy, beznadziejne, pełne rozgniewu, stało się inspiracją twórczego życia. Napisał o niej i do niej ponad trzysta sonetów.

Zamek d'Ansouis od wielu pokoleń

należał do rodziny Sabran. I tutaj, jak wszędzie w Prowansji, przeważały się spiski przeciw sąsiadom-rywalom czy suzerenom Francji, układano tajne przymierza, szły zbrojne wyprawy, odpierano oblężenia, córki rodu wychodziły za mąż za potentatów, utrwalając alianse, pomnażając znaczenie i siłę władających tu feudalów.

Bywali na zamku królowie i królowe Francji, ambasadorowie i książęta Kościoła, świetne dworskie orszaki, wodzowie-kondotierzy. Gdy zwiedza się rozległe zamkowe komnaty, jak w lustrze odbija się świetność minionych wieków.

Oprawdza nas miły pan, w średnim wieku, może dzisiejszy administrator, może potomek sławnego rodu. Sądząc z pietyzmu z jakim mówi o każdym szczególe związanym z dziejami tych murów, raczej to drugie. Zbrojownia. Obwieszona cennymi gobelinami jadalnia. Wykładana marmurami klatka schodowa. Miniatury. Wazy. Świeczniki. Meble z epoki Ludwików. Święci (bo i święci mieszkali tu kiedyś) — duże malowidła ze szkoły awiniońskiej. Kaplica.

Sypialnia. Na łożu pod baldachimem spał tu kiedyś król Franciszek Pierwszy. Podchodzi do przewodnika. I na ucho: (nie należy gorszyć krzykliwych panów z Belgii, nabożnie dziwiących się każdej drobnostce) "Czy była tu także Diana z Poitiers?"

Przewodnik zdumiał się, zamrugał szybko, wreszcie roześmiał się: "Na pewno nie. Franciszek był wówczas na zbrojnej wyprawie. Ciągnął do Marsylii. Został w Wersalu".

Może tak było a może i nie. Nie odpowiada się na kłopotliwe pytania wścibskiego cudzoziemca. Diana z Poitiers, metresa Franciszka Pierwszego i syna jego Henryka Drugiego, w czasach Wależjuszów najbardziej wpływała osoba we Francji, mistrzyni intrygi wśród dworskiej kamaryli, nieraz narzucała królów swą wolę. To pewna że obawiając się rywalek, wolała przebywać jak najwięcej u boku królewskiego kochanka.

Z obszernego tarasu strzeżonego przez posąg lwów, rozległy widok na dolinę, na ogrody z epoki Renesansu, pełne krzewów przyciętych w misterne arabeski.

W podziemiach obok cel dla więźniów, głęboka, starannie obmurowana studnia. Droga odwrotu dla zamkowej załogi. Kiedy wróg był już wewnątrz murów, kiedy coraz potężniej rozlegały się wrzaski zdobywców, oblężeni opuszczali się na linie w głąb zapadni, gdzie znikali bez śladu. Wokół zamku ciągną się jakoby kilometrami podziemne krążątki, cały labirynt korytarzy i lochów.

I dalej. Przez wioski i miasteczka gdzie życie upływa i swojsko i przytulnie, żywo interesuje się lokalnymi wydarzeniami, chętnie plotkuje w opłotkach, nieufnie komentuje wieści z wielkiego świata. Ratusz i kościół, mer i proboszcz, najwięcej tu znaczą, najwięcej się liczą — rozjemcy spraw doczesnych i wiecznych.

W starych uliczkach pnących się ku górze, pochylniami jezdni schodzących w dół, dostojnie, tamtowieczne domy. Pełne odkrytych pluszami foteli i wysiedziały przez pokolenia sof, misternie wyhaftowanych poduszek, koronkowych serwet, zapachu ziół, zapachu lawendy i kurzu, wydobywającego się ze starożytnych szaf, komód, szuflad.

U wejścia na skwer pomniczek z nazwiskami poległych za Francję w obu wojnach światowych, młodych ludzi; bezzilne — wobec zbierającej już nowej burzy — upomnienie, że już nigdy, nigdy więcej... A pod drzewami, "la boule", gra fascynująca starszych panów Italii i Francji. Toczy się po murawie ciśnień wprawna dłoń żelazne kule. Podnoszą się i opadają podniecone głosy. Znać rzut był celny.

Wiosny Południa trwają krótko. Ciepłe deszcze i słońce zamieniają cały kraj w kwitnący ogród. Potem przychodzi gorące miesiące lata. Bujna roślinność okrywa się grubą warstwą kurzu, wszystko wędnie, żółknie, szarzeje. We wrześniu rozpoczyna się nowy cykl kwitnienia, dojrzewania, owocowania. I trwa długo. Aż dopóki uparcie trzymających się życia komórek nie zabija przymrozki, nie unicestwi mizral.

W tym roku jakoś wszystko tu na opak. Już przecież czerwiec a jeszcze zimno. Tedy choć słońca ciągle mało, zielono tu wszędzie i kolorowo.

Zbocza pagórków okrywa pachnący



GDĄŃSK — W modlitwach odmówionych w intencji uwiecznionego Andrzeja Gwiazdy wziął udział również Lech Wałęsa. Modlitwę czyta w kościele Najświętszej Maryji Panny w Gdańsku, żona Gwiazdy — Joanna. (UPI)

Polska Broń Pancerna Powstała Przed 65 Laty

Zrzeszenie Kół Oddziałowych Broni Pancernej obchodziło niedawno zarówno 20-lecie założenia Zrzeszenia, jak i jubileusz powstania 65 lat temu polskiej broni pancernej.

W czerwcu 1919 r. — przybył do Polski z Francji w ramach armii gen. Hallera — I Pułk Czołgów — informuje londyński "Dziennik Polski."

W początkowej fazie, pułk ten, składający się wyłącznie z żołnierzy Polaków, miał jednakowoż francuską kadrę oficerską. Pod koniec 1919 r. francuscy oficerowie pułku zostali zastąpieni przez wyszkolonych polskich oficerów.

Jednakowoż, znikoma ilość francuskich oficerów została w pułku w charakterze fachowych doradców.

Pierwszym polskim dowódcą I Pułku Czołgów był mjr B. Skibniewski, zaś po nim ppłk. W. Orlik, który pełnił tę funkcję do 1926 r.

Honorowy kapelan Zrzeszenia Kół Oddziałowych Broni Pancernej, ks. prałat Adam Wróbel, odprawił nabożeństwo w kościele "Little Brompton Oratory."

Zebranie Komitetu Obywatelskiego

W czwartek, 24 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem, w domu SPK, Kół Nr 31, 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się zebranie K.O., na które proszeni są o przybycie wszyscy prezisi organizacji weterańskich, celem ustalenia dat imprez w bieżącym roku.

C. Szymański — prezes
L. Srebalowicz — sekr.



NOWY YORK — Znany sowiecki fizyk, Jurij Orlov, (zdjęcie z 1977 r.) jak doniósł tygodnik "Newsweek", prowadzi badania teoretyczne na Syberii, w małym drewnianym domku stojącym na odludziu. (UPI)



NOWY YORK — Ostatnie zdjęcie sowieckiego fizyka Jurija Orłowa, zrobione pod koniec ubiegłego roku. Uczony poważnie się postarzał od czasu, gdy zesłano go na Syberię w 1977 roku. (UPI)

mocno tymianek, kwitnie jeszcze dziki bez, w mokrych zaroślach wystzelają łodygi nieznanych niebieskich kwiatów, lilii się kosaciec, na polnych drogach, przy autostradach rozrosłe w bujne krzewy złotosrebrne, żółta kaskada wspinające się od dolin ku górcom.

Wjechaliśmy na wielką magistralę. Królowa szos Francji, "drogę lazurów wybrzeża". Biegnie od Lyonu ku miastom Riwieri.

Po lewej stronie autostrady, w głębokim parowie wystzelają wieże dość ponuro wyglądającego zamczyska. Vauvenargues. Własność rodziny Picasso. Artysta nabył zamek w roku 1958, przez akt kupna otrzymując tytuł markiza, którego nigdy nie używał. Leży, tam w dole, pochowany w zamkowej krypcie. Ironia? Igraszka ludzkiego losu? Markiz Pablo Picasso — najbogatszy komunista Francji. (Tydzień Polski)

Maria Dąbrowska

NOCE I DNI

Tom II
WIECZNE ZMARTWIENIE

59

Albo się na przykład okaże, że na owe tam składy czy młyny nasze tereny są niedobre, a inne, cośmy na nie nawet nie chcieli patrzeć — dobre. I my zostaniemy z naszymi placami na koszu...

Zatchnął się, powiedział jeszcze: „i tam dalej”... — a potem usiadł ciężko i potoczył dokoła okiem zawstydzonym, ale pełnym godności.

Goście się w czasie tego przemówienia znacznie ożywili, a teraz zaległo przynębione milczenie. Wszyscy spojrzeli na Anzelma w nadziei, że rozproszy on wątpliwości posiane przez młodego dziedzica z Siąszyc, które wzbudziły większy popłoch niż teoretyczne wywody reagenta Holszańskiego. Lecz Anzelm zebrał najspokojniej swoje papiery i powiedział:

— Oczywiście. Pan ma zupełną rację. W tym przedsięwzięciu, tak jak w każdym, jest pewna doza ryzyka. Ja też nikogo nie namawiam. Przedstawiam jedynie plan transakcji, którą uważam za wyjątkowo korzystną. Przewiduję tu co najmniej podwojenie kapitału w niedługim czasie.

Śród spadkobierców powstał spłoszony gwar. Poszczęściło im się, mają w kieszeni los, no, może ćwiarteczkę losu. Czy mają na tym poprzestać, wrócić spokojnie do siebie? Czy mają zasiąść do gry?

Wujenka Michalina miała do niedawna te same wątpliwości, ale po stoczeniu tu walce z wątpliwościami nabrała pewności siebie i zażartej wiary we wszystkie plany Anzelma. Wsłuchiwała się w jego słowa upojona i nawet ręką wybijała coś w rodzaju taktu, jak przy słuchaniu muzyki. Chciała mu też dopomóc, ale czy to czując, że ma do czynienia z ludźmi innego pokroju, czy że sama jeszcze potrzebowała tego rodzaju uzasadnień, wróciła do swego ideowego punktu widzenia.

— Co do mnie, to wierzę mocno, że całe życie umysłowe, społeczne, kulturalne miasta potoczy się inaczej, o ile nam się uda z tymi placami. My sami, my sami, jak będziemy mieli lepszy byt zapewniony, to się będziemy więcej tym wszystkim zajmować. Biedak nie ma czasu na ideały.

Anzelm tymczasem zbierał już swoje papiery i kończył sprawę: — Dodam jeszcze — mówił — że następna partia placów będzie już znacznie droższa.

— Znacznie droższa — powtórzył z naciskiem.

Ta wiadomość zrobiła piorunujące wrażenie. Wszystkim się zdawało, że na pierwszą partię mogą się zdecydować lub nie, lecz że na kupno następnej, droższej będą po prostu nieuchronnie skazani.

— Na litość boską — zawołał nawet jeden z Ostrzeńskich po Melchiorze. — To może ja niebawem i za te pierwsze place będę płacił po rublu!

— To jest bardzo możliwe — rzekł zwięźle Anzelm. Stał teraz w milczeniu, nie wdając się w rozmowy krewnych. Na koniec spojrzął na zegarek i rzekł:

— Mamy jeszcze dość czasu, żeby jechać i zobaczyć place na miejscu. Proponuję, żebyśmy zaraz wyszli. Weźmiemy dorożki i pojedziemy do Oczkowa. To jest przecież tuż za raciborską rogatką.

Wszyscy wstał co żywo. Pani Barbarze przypomniało się znowu, że Arkuszowa na nich czeka. Zatrzymała biegnącego przez salon Bodzia i zapytała: — Która to jest godzina?

Chłopiec spojrzął na nią ślicznymi szarymi oczyma roztropnie i obojętnie.

— Podług jakiego czasu? Petersburskiego czy środkowoeuropejskiego?

— Wszystkie jedno. Podług waszego zegara.

Bodzio poszedł sprawdzić, a pani Barbara myślała:

— Jezus Maria! Przecież ta Arkuszowa tam czeka.

Nie rozumiała, jak to się stało, że się tak zaszedziła, ona, która wszędzie zawsze przechodziła przed czasem. Kawa i te likiery zakreśliły jej w głowie. Co prawda, to i od tego, co się tutaj mówiło, trudno się było bez wahania oderwać. Oglądanie kamienicy na Owocowej wydawało jej się teraz trochę dziecinnyim traceniem czasu. Chodzili, oglądali króliki na podwórzu, kiedy tutaj tymczasem rozstrzygały się doniosłe wypadki, powstawały składy, młyny, koleje, place.

Pani Barbara była pod silnym wrażeniem ostatnich słów Anzelma i Michasi. Inaczej sobie wyobrażała zasługi i czyny patriotyczne, ale wszak zawsze o nich marzyła. Widać teraz one tak wyglądają?

— Może w istocie od tego trzeba zaczynać? Od placów, zysków? Może naprawdę bez tego nic by nie było na świecie? I może dopiero zapewniwszy sobie mocną podstawę materialną — zacząć myśleć o ideałach! I może takie rzeczy przestają rozumieć rzeczywiście tylko ciężko chorzy, jak biedny Lucjan?

W gruncie rzeczy strasznie chciała zobaczyć owe place. W istocie przed nią jeden za drugim, olbrzymie, wyłożone płytami z kamienia, otoczone balustradami, owiane mgłą własnej rozległości, pełne spadających dokoła monumentalnych schodów i mających z daleka gmachów.

Wuj Daniel za to sprzeciwiał się gwałtownie wyjazdowi na place.

— To wszystko szaleństwo Michasi — mówił z rozpaczą. — Jak można w ogóle jeździć oglądać jakieś place?

— Daniu — prosiła wujenka Michalina — przecież to twoje pieniądze. Bierz kapelusz. Jedziemy.

— Dobrze, ale ja się przecież zgodziłem już na kupno, chociaż wszelki handel uważam za świętostwo. Nie potrzebuję żadnego oglądania. Ja się nie ruszam z domu. Bodziu, zostań.

Dla Bogumiła było to wszystko jeszcze cięższe. Przyszedł tutaj przez grzeczność, ale to, co słyszał, zrobiło i na nim wrażenie. Czuję, że tu nie można pozostać na uboczu, że trzeba powziąć decyzję. I dziwi się, czemu jedne decyzje, chociażby nie wiem jak trudne, łatwo jest powziąć człowiekowi, a inne, bardzo zdaje się proste, tak ciężko. Ile to już razy ważył się w życiu wprost na złamanie karku i czynił to bez namysłu. A w tej sprawie wszystko mu się wydaje na przemian to dobre, to głupie i to niedobre. Co gorsza, to przedsięwzięcie wiedzie ich jakby na inną drogę niż ta, która była ich drogą na tym świecie. Ale może ta inna droga będzie dobra? Pieniądże mają na niej rosnąć z pieniędzy. A nuż w istocie zrobi się z tego majątek? Nigdy nie myślał w ten sposób zabezpieczać przyszłości swych dzieci, ale może się mylił myśląc przez całe życie, że wszystko, co się podejmuje z myślą o zysku, jest — złe. A przy tym będą mieli nareszcie spokój. Żadnej troski, żadnego lęku przed jutrem. Tak, dzisiaj tylko w ten sposób można zabezpieczyć swój los. I oprócz tego te place w każdym razie nie grożą odjechaniem pani Barbary. Tam na Owocowej to odjechanie przedstawiało się jakby mniej strasznie. Ale zawsze, jeżeli można, to go lepiej uniknąć.

Pogrążony w tych myślach poszedł do żony i zapytał ostrożnie: — Cóż, jedziemy do Arkuszowej?

Pani Barbara westchnęła.

ADWOKAT
JONAH ROSENBERG
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A. JASZCZUK
• Rozwody w USA i w Polsce
• Sprawy Emigracyjne
• Wypadki i Przekroczenia Drogowe
• Sprawy Kryminalne
• Wypadki Przy Pracy
• Sprzedaż-Kupno Domów
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokoje 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

BIURA PRAWNE
JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku
zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
• Rozwody
• Uszkodzenia Cieleśne
• Sprawy Kryminalne
• Przekroczenia Drogowe
w Stanie Nietrzeźwym
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzisiaj 7 dni w tygodniu.
24-godzinny. Dwa biura:
Downtown i Northwest.
726-3753

MOWIMY PO POLSKU
Adwokat
JOEL GOULD
Porady Prawne
Po Konkurencyjnych Cenach
• Rozwody \$170 + Koszty Sądowe \$150
• Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
• Kradzieże i Bójki
• Wypadki Samochodowe i Przy Pracy (Wysokie Odszkodowania)
• Sprawy Emigracyjne
Zadzwoń i Przyjdź
Konsultacje Bezpłatne
281-8744
24 Godziny (7 dni w tygodniu)
77 W. Washington Pokój 1412
922 N. Wood St. (Milwaukee-Chicago)

Półroczne w Polskiej Szkole Im. Marii Konopnickiej

Szkola im. Marii Konopnickiej istnieje już od 10 lat i w chwili obecnej jest największą polską placówką oświatową w południowej części miasta.

Nasza działalność związana jest ściśle z parafią Pięciu Braci Polaków i Męczenników, gdzie naszym wielkim protektorem, opiekunem i przyjacielem jest Jego Eks. ks. bp Alfred Abramowicz. Działamy także pod patronatem Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego.

Nie będziemy opisywali tutaj historii szkoły, na którą składa się wiele sukcesów, a najważniejszym jest fakt, że rzesze absolwentów co roku opuszcza mury naszej szkoły. Ograniczymy się do przedstawienia pierwszego półroczu roku szkolnego 1984/85.

Inauguracja roku szkolnego odbyła się na uroczystej Mszy Świętej odprawionej przez ks. bp. A. Abramowicza. Pobłogosławił on naszym uczniom i nauczycielom w ich pracy nad krzewieniem polskości w Ameryce.

Do szkoły w tym roku uczęszcza 570 dzieci ucząc się języka polskiego, historii i geografii w zakresie ośmiu klas szkoły podstawowej i czterech klas gimnazjum.

Do klas pierwszych została zapisana rekordowa liczba, bo aż 120 maluchów. Zatrudnionych jest 20 nauczycieli. Nad prawidłową pracą szkoły

do parafii Pięciu Braci Polaków i Męczenników, w której to, od 75 lat sprawa utrzymania narodowej kultury chrześcijańskiej i języka jest ciągle ważna.

Tragiczna śmierć ks. Jerzego Popiełuszki, tak bestialsko zamordowanego przez UB w Polsce, wstrząsnęła



Inauguracja roku szkolnego. Mszę św. odprawił ks. bp. Alfred Abramowicz.

ła nami bardzo mocno. Nauczyciele przeprowadzili w klasach specjalne lekcje poświęcone bohaterstwu Kapłanowi. W dniu pogrzebu ks. Popiełuszki cała nasza szkoła wraz z rodzicami wzięła udział we Mszy żałobnej odprawionej przez ks. bp. Abramowicza, a ofiarę w czasie mszy składała dyrekcja szkoły.

Wśród gości znajdował się ks. bp A. Abramowicz, księży naszej parafii, prezes Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce, Janusz Boksa. Uroczystość rozpoczęła się występami dzieci z kółka dramatycznego. Przedstawienie pt. "Wigilia w polskiej chacie", w opracowaniu i reżyserii Kry-

styny Pokornej, było bardzo barwne i interesujące. Młodzi aktorzy zebraли duże brawa.

We wnętrzu typowej polskiej chaty rodzina przygotowuje wieszczkę, babcia opowiada wnukom polskie zwyczaje, mama gotuje potrawę, dzieci ubierają choinkę, wyglądają pierwszej gwiazdki. Wreszcie wszyscy zasiadają do stołu i spożywają wigilię. Do domu przychodzi Kolednicy z gwiazdą i diablem. Potem dzieci schodzą ze sceny i łamią się opłatkiem z widzami. Bardzo to było ładne a i przydatne, niejednej mamie przypominały się stare polskie zwyczaje.

Kolejny śpiewał chór szkolny pod dykcją Wojciecha Trykulicza. Ks. bp Abramowicz skierował wiele ciepłych słów do naszej młodzieży, nauczycieli, kierownictwa szkoły, rodziców błogosławiąc nas wszystkich na Nowy Rok 1985.

Wreszcie przybył tak bardzo oczekiwany św. Mikołaj, który przyniósł dzieciom ładne i drogie prezenty. Radości było dużo. A potem jeszcze ciasto upieczone przez kochane mamy, wspólny śpiew kołęd i rozmowy, śmiech dzieci.

Tak w rodzinnej i serdecznej atmosferze szkolna M. Konopnickiej pożegnała rok 1984.

Opracowała:

Ryszarda Płużyczka

"Polonia Today" o Zabójstwie Ks. J. Popiełuszki

Polsko-Amerykański program telewizyjny "Polonia Today," emitowany w soboty na kanale 26, zaprasza widzów na specjalny program poświęcony sprawie zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki, w sobotę, 26 stycznia, o godz. 5 po poł.

W programie nie znane dotąd w USA zdjęcia z pogrzebu i żałoby w Warszawie, fotografie matki i ojca kapłana, kardynała Józefa Glempa i przywódcy "Solidarności" Lecha Wałęsy.

O sytuacji politycznej po zamordowaniu ks. Jerzego Popiełuszki będzie mówić prof. nauk politycznych z De Paul University Richard Farkus, uważany za eksperta w sprawach Europy wschodniej.

Spotkanie Southwest Polish Society

Organizacja skupiająca Amerykanów polskiego pochodzenia "Southwest Polish Society" zawiadamia, że spotkanie członków organizacji odbędzie się w czwartek, 24 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem, w "Pączki Restaurant", przy 11228 S. Harlem Ave., w Worth.

Na spotkaniu Melanie S. Michalak wyświetli film o Polsce i dziedzictwie Polaków w Stanach Zjednoczonych zatytułowany: "The Polish American Experience, a Legacy of Honor".

Dla zainteresowanych pracą organizacji podajemy, że zebrania odbywają się w każdy czwartek miesiąca w tym samym miejscu, tj. restauracji "Pączki". Organizacja przygotowuje uroczysty bankiet z okazji 10-lecia istnienia. W sprawie rezerwacji biletów można telefonować na nr. 458-1649.

Wybory w Klubie Pilzno i Okolica

Klub Pilzno i Okolica odbędzie swe posiedzenie wyborcze w niedzielę, 27 stycznia, w sali Kościusko Park, przy 2732 N. Avers, o 2 po poł. Mamy wiele spraw do załatwienia, prosimy o liczny udział.

Zofia Piekos — prezes

Stypendia Stowarzyszenia Szeryfów Illinois

Szeryf Richard J. Elrod, w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Szeryfów Illinois, zawiadamia o przygotowaniu 15 stypendiów dla studentów naszego powiatu, w wysokości 500 dol. każde.

O stypendium takie ma prawo się ubiegać każdy student bez względu na wiek, rasę, pochodzenie lub przedmiot studiów.

Stypendia takie będą przyznawane przez 5 kolejnych lat, aby wesprzeć finansowo wartościowych studentów w ich dalszej nauce. Wszystkie aplikacje zostaną rozpatrzone przez Komitet Obywatelski powiatu Cook.

Każdy ubiegający się o takie stypendia będzie musiał przedstawić esej na jeden z zaproponowanych przez Komisję trzech tematów, dotyczących udziału młodzieży w życiu społecznym, jej rozwoju i widzenia spraw współżycia między ludźmi.

Zainteresowani studenci, mieszkańcy powiatu Cook, są proszeni o porozumienie się z administracją lub doradcami szkoły, lub bezpośrednio z Domingo Sanchez w Departamencie do Spraw Młodzieży (Cook County Sheriffs Youth Services Department), przy 1401 S. Maybrook Drive, Maywood, Ill. 60153, tel. 865-2900.

Termin składania aplikacji upływa 1 marca 1985. Lista nagrodzonych stypendiami ukaże się przed 1 maja 1985 r.

Zabawa Karnawałowa w Stow. Parafii Gręboszów

Stowarzyszenie Parafii Gręboszów zaprasza na zabawę karnawałową, która odbędzie się w sobotę, 26 stycznia, o godz. 7 wiecz., w sali Placówki 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Gra orkiestra "Happy Quartet." Donacja — 6 dol.

Dochód z zabawy przeznaczamy na malowanie zabytkowego kościoła w Gręboszowie w Polsce.

W. Gola — prezes
A. Bratko — sekretarz

Zebranie Pol.-Am. Ligi Politycznej

Miesięczne zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, 23 stycznia, w sali Janina's Lounge & Banquet Hall, 3459 N. Milwaukee Ave., o 7:30 wiecz.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Przypominamy również o konieczności złożenia mandatów na nadchodzący rok. Joseph A. Jurek — prezes
Ann J. Halvorsen — gen. sekr.

Bezpłatne Lekcje Języka Angielskiego

Bezpłatne lekcje języka angielskiego dla początkujących i średniozaawansowanych odbywają się w siedzibie Związku Klubów Polskich, przy 5835 W. Diversey, w każdy poniedziałek i czwartek, w godzinach od 5:00 do 9:00 wieczorem.

Zajęcia prowadzone są przez doświadczonych nauczycieli mówiących po polsku. Zapisy odbywają się w godzinach trwania lekcji.

Od siły organizacji bratniej pomocy zależy znaczenie i prestiż Polonii!

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Instalacji Grupy 127 ZNP Tow. Im. Romana Dmowskiego

W sobotę, 5 stycznia br., w domu Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois, odbyła się instalacja Grupy 127 ZNP. Mimo niezbyt dobrej pogody przybyli bardzo licznie członkowie z rodzinami oraz honorowi goście na czele z sekretarzem ZNP Emilem Kolasą.

Prezes Grupy Henryk Wasilewski powitał zebranych, składając również życzenia noworoczne. Na przewodniczącego uroczystości poprosił Dyrektora Z.N.P. a także Sekretarza Fin. Grupy Kazimierza Musielaka, który w zwięzłych słowach przedstawił ową pracę naszej Grupy, jak też wskazał na stałą konieczność pracy dla dobra Z.N.P.

W skład zarządu Grupy na rok 1985 weszli: Henryk Wasilewski — prezes, Maria Obyrcka — wiceprezeska, Andrzej Azarjew — wiceprezes, Kazimierz Musielak — sekretarz fin., Stanisław Pyka — sekretarz prot., Janusz Wasiak — skarbnik. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej jest Eugeniusz Zameda. Delegatami do Gminy 177 ZNP zostali: Kazimierz Musielak, Stefan Makow, Stanisław Maj, Wiesław Obyrcki, Stanisław Pyka, Janusz Wasiak, Henryk Wasilewski, Eugeniusz Zameda.

Na delegatów do Wydz. Kongresu Pol. Amer. wybrano: Halinę Kozłowską oraz Janusza Wasiaka.

Przysięgę od nowego zarządu na rok 1985 odebrał Sekretarz Z.N.P. Emil Kolas, który złożył życzenia dalszej owocnej pracy zaprzysiężonym członkom zarządu oraz podziękował licznie zebranym członkom i rodzinom. Powiedział on: "Grupa Wasza należy do jednej z pierwszych w Okręgu 13-tym, za co należy się zarządowi Grupy podziękowanie". Zakończył swoje przemówienie życzeniami dalszej owocnej pracy dla dobra Z.N.P. a przez to i Polonii oraz złożył życzenia noworoczne dla wszystkich członków Grupy.

Podniosłym momentem następnego punktu uroczystości stało się uhonorowanie Certyfikatem 100 procentowych Rodzin Z.N.P. następujących członków z ich rodzinami:

Budzyński Mieczysław, Kozłowski Stanisław, Kulczycki Mieczysław, Maj Stanisław, Obyrcki Wiesław, Wasiak Janusz i Zameda Eugeniusz. Certyfikaty wręczył Sekretarz Z.N.P. E. Kolas przy współudziale komisarza Okręgu 13-go Stanisława Scibło i komisarzki Kazimiery Pytel.

Instalacja Klubu Ziemi Tarnowskiej

Zarząd Klubu Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej uprzejmie zaprasza na instalację nowego zarządu, która odbędzie się 27 stycznia, w sali przy ul. 3242 N. Pulaski Rd., o godz. 4 po poł.

Po instalacji — poczęstunek i zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry pod batutą prof. Kazimierza Łabno.

Serdecznie zapraszamy wszystkich członków i sympatyków z rodzinami.

St. Łabno — prezes

Miłą niespodzianką było prowadzenie i śpiewanie naszych pięknych kołęd przez Bronisławę Pilarczyk. Wykazał on fachową rutynę, a wszyscy w uroczystym nastroju śpiewali kołędy. B. Pilarczyk nagrodzono rzeszistymi oklaskami. Podziękowania otrzymała młodzieżka Beata Wajdeman za wiersz "Wigilia 1981" i pani Ewa Smółko-Azarjew za artystycznie odczytany wiersz "Posyłając opłatek" p. Wacława Rolicz-Liedera.

W dalszym programie wieczoru przemawiali i składali życzenia: komisarz Okręgu 13-go Stanisław Scibło, komisarz Kazimiera Pytel, prezes Gminy 177 Franciszek Dmuchowski i wiceprezeska Gminy 177 Anna Pilarczyk.

Należy podkreślić z uznaniem sprężyste i fachowe przeprowadzenie tak udanej imprezy przez przewodniczącego Kazimierza Musielaka.

Goście i członkowie byli w dobrym nastroju, co można było zaobserwować na roześmianych twarzach. Na zakończenie prezes Grupy H. Wasilewski podziękował Komitetowi Pań: wiceprezesce Marii Obyrckiej, Alinie Zameda i Jadwidze Musielak za piękne przygotowanie całości wieczoru, który na pewno pozostanie na długo miłym wspomnieniem. Dziękując raz jeszcze za tak liczne przybycie wszystkim gościom i członkom — Prezes wyraził nadzieję spotkania się na przyszłej instalacji Grupy.

Korespondent

Zebranie Grupy 170 ZNP

Towarzystwo im. Agatona Gillera-Tomasza Zana, Grupa 170 ZNP odbędzie swoje miesięczne zebranie we wtorek, 29 stycznia, w Copernicus Center, przy 3160 N. Milwaukee Ave. Zapraszamy do licznego udziału w zebraniu ze względu na ważność spraw do omówienia.

Józef Tracz — prezes
Jan Strzyż — sekretarz prot.

Gmina 177 ZNP

Posiedzenie wyborcze Gminy 177 ZNP odbędzie się 25 stycznia (piątek) o godz. 7:30, w Domu Kongresu Polonii Amerykańskiej, przy 5844 N. Milwaukee.

Zarządy Grup, które jeszcze nie nadesłały mandatów delegatów Grup na rok 1985, proszone są o natychmiastowe ich przesłanie.

Prosimy wszystkich o wzięcie udziału w posiedzeniu.

F. Dmuchowski, prezes;
A. Nikiel, sekr.

Posiedzenie Wyborcze i Instalacja Gminy 3 ZNP

Zarząd Gminy 3 ZNP zawiadamia że wyborcze posiedzenie Gminy odbędzie się w czwartek, 24 stycznia, w sali E. Moskala, "Mayfair Inn," przy 5639 N. Milwaukee Ave. Początek punktualnie o godz. 7:30 wieczorem. Przypominamy prezesom Grup o zaopatrzeniu swej delegacji w mandaty.

Po wyborach, program instalacyjny. Prosimy wszystkich o obecność.

Piotr Marud — prezes
Wanda Węglarz — sekr.



Uczniowie szkoły z nauczycielami i rodzicami w czasie Mszy św. rozpoczynającej rok szkolny.

czuwa jej dyrekcja w składzie: Stanisława Zielinska — kierownik szkoły, Maria Brzeziak — dyrektor z ramienia ZPRK, Edward Muszalski — prezes Komitetu Rodzicielskiego.

Uczniowie w godzinach pozalekcyjnych mogą korzystać z zajęć kółka dramatycznego, chóru, harcerstwa oraz lekcji religii w języku polskim.

Ksiądz Biskup wygłosił piękne, wzruszające kazanie, w którym przedstawił sylwetkę sp. księdza Jerzego i jego działalność. Była to lekcja, która chyba najbardziej przemówiła do naszej młodzieży. W wielu oczach pokazały się łzy.

A potem rozpoczęły się szkolne obchody świąt Bożego Narodzenia. Nasz



Dzieci szkolne uczestniczą w specjalnym programie bożonarodzeniowym w Muzeum Polskim.

Tyle informacji ogólnych o pracy szkoły, a teraz kilka słów o wydarzeniach szczególnych.

Pierwszą wielką i ważną dla nas uroczystością były obchody 75-lecia istnienia parafii Pięciu Braci Polaków i Męczenników, oraz 5-lecie wizyty Ojca Świętego w naszym kościele. Z tej okazji młodzież szkol-

chór szkolny wzięła udział w zorganizowanym przez Ladies Auxiliary z prezeską A. Prugor oraz Muzeum Polskim z kuszyszem ks. Bielanskim na czele, spotkanie, ze św. Mikołajem pt. "Refleksje Bożonarodzeniowe", które pięknie przygotowała I. Franszkievicz.

Omówione były polskie zwyczaje



Upragnione spotkanie ze św. Mikołajem.

na wzięła udział we Mszy św. odprawionej na parkingu kościelnym, a także witala, wręczając bukiety róż, Jego Eks. kardynała J. Bernardina. Była to wielka uroczystość dla wszystkich parafian i zgromadzonych licznie gości. Nasza dziesiąta szkolna reprezentowała najmłodsze i chyba już piąte pokolenie Polaków należących

wigilię, łamanie się opłatkiem, a młodzież śpiewała kołędy.

W szkole dzieci w klasach odwiedził św. Mikołaj rozdając słodkości, pytając o postępy w nauce i zachowaniu. W ostatnią sobotę przed feriami, tj. 15 grudnia, wieczorem, odbyła się choinka szkolna.

Sala była wypełniona po brzegi.

Cale KURY (Whole Chickens) INDYCE JÓDKA 39¢ Ft. WOŁOWA WATROBKA 79¢ Ft. STEK OD ŻEBER 2.39 Ft. Hawthorn Melody SMIETANKA do kawy (Half & Half) 2 pąjnty Mleko 2% lub 1% 1.59 Gal. JENO'S PIZZA 10.3 unc. 99¢ VITA GOLD NAPÓJ POMARAŃCZOWY 12 unc. 59¢	49¢ Ft. 100 99¢ 4.99	Cala KARKÓWKA wieprzowa (Pork Butt) STEK WIEPRZOWY 1.39 Ft. WIEPRZOWE NÓŻKI 39¢ Ft. ŚWIEŻA POLSKA lub WŁOSKA KIEŁBASA 1.59 Ft. Świeże, wieprzowe KIEŁBASKI (Sausage Links) BALL PARK PARÓWKI 1.39 Ft. LAND O'LAKES MASŁO 1.99 Ft. PASZTETOWA W KAWAŁKU .. 59¢ Ft. Białe ZIEMIANKI 10-Funt. Worek 99¢ (potatoes) JONATHAN JABŁKA .3-funt. worek 99¢ ŻÓŁTA CEBULA 3-funt. worek 49¢ JARMUŻ: LUB KALAFIOR 59¢ Ft.	119 Ft. 169 Ft. 100 99¢
7-UP CRUSH lub DR PEPPER 2 litry R.C. lub DIET RITE COLA 1.39 8/16-unc. butelki Plus Dep. PAPIER TOALETOWY 4 rolki 1.19 CERTIFIED OLIVA JARZYNOWA 48 unc. 1.79 SMIRNOFF WÓDKA 3/4 LITRA CANADIAN CLUB WHISKEY 3/4 Litra. 7.99 MOGEN DAVID WINA 3/4 litra 1.99 MILLER HIGH LIFE PIWO 6 12-unc. Puszek 1.99	99¢ 4.99	BANANY 4 funty za D'ANJOU GRUSZKI 3 funty za WYBOROWE POMIDORY 2 funty za SZCZYPIOREK 4 wiązki za WYPRZEDAŻ	100 99¢

INTERNATIONAL FOODS INC.

MÓWIMY PO POLSKU

4724 N. KEDZIE 478-8643 3417 W. DIVERSEY 384-0959 2140 N. WESTERN 278-4070 4404 W. FULLERTON 486-6277

Data Wyprzedaży: Od 22 do 27 stycznia

Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 26 stycznia o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATYWYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 25.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

POLISH DAILY ZGODA

**INNI
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze
są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

**Jak Oprzeć Się
Filozofii "Sukcesu"**

NOWY DZIENNIK — Jak zwykle niezrównoważone amerykańskie środki masowego przekazu pozwalają złapać się na lep i bezkrytycznie ubijać piankę nuklearnego rozbrojenia. Rokowania z Sowietami i spotkanie na szczycie Reagana z Czernienką stają się celem samym w sobie.

Nawet poważny publicysta "New York Times" James Reston przypomina "współpracę" amerykańsko-sowiecką z roku 1945. Ta "współpraca" — to była kapitulacja Zachodu w Jaltcie. Sieć NBC, która wykazuje coraz mniej dojrzałości, zaczyna karmić Amerykanów scenami spotkania armii amerykańskiej i sowieckiej nad Łabą.

Zapomina Tom Brokaw, że ta Łaba stała się linią podziału Europy na strefy wpływów, narzuconego światu po wojnie. Prezydent Reagan i sekretarz Shultz składali ostatnio deklaracje, że Stany Zjednoczone takiego podziału nie uznają.

Telewizja i prasa zaczynają więc prowadzić amerykańską dyplomację, siejąc złudzenia i zmieniając opinię społeczeństwa, zapominając, że w rokowaniach chodzi o deeskalację zbrojeń nuklearnych, a nie o nową detente za wszelką cenę.

Detente, jeśli kiedyś powróci, nie może być bezwarunkowa. Nawet sekretarz Shultz dał się ponieść nadmiernemu optymizmowi i rozmowy z Gromykiną nazwał "sukcesem": natomiast trzeźwi, pozbawieni złudzeń i wolni od nacisków ze strony własnych środków masowego przekazu Rosjanie określili je jako "ważne i pożyteczne." Istotna to różnica.

Przy takim podejściu i nastawieniu prasy amerykańskiej rodzi się w społeczeństwie nastrój oczekiwania i optymizmu, ale wkrótce przyjdzie niecierpliwość w oczekiwaniu "konkretnych wyników." A wyniki te mogą być bardzo małe i bardzo odległe. Droga do deeskalacji zbrojeń jest bardzo daleka. A poza nią pozostaje wielka ilość problemów, stworzonych przez sowiecką politykę, bez załatwienia, których pokój pozostanie iluzją.

Amerykańskie masmedia przeagrały wojnę w Wietnamie na ekranach telewizji. Chodzi o to, aby nie prze-

grały teraz szansy dla Ameryki na ograniczenie zbrojeń. Trzeba przy tym postawić pytanie, czy nie wyzwala sił, które znowu wepchną Stany Zjednoczone na drogę psychicznej kapitulacji wobec ZSRR, jak w czasie drugiej wojny światowej, czy w okresie "odprężenia." Stanowiło ono dla Rosji parawan osłaniający jej imperialistyczne cele, od Kuby po Afganistan, Grenadę, Nikaragwę i Afrykę. A także Polskę "Solidarności."

Nacisk opinii publicznej na rzecz osiągnięcia wyników byłby tylko na rękę Sowietom. One nie mają opinii publicznej, nie muszą się z nią liczyć. Rząd amerykański musi.

Właśnie teraz jest najlepszy moment do trzeźwej oceny sytuacji, zanim Sowiety nie rozpętają ponownie ofensywy pokojowej, podobnej do tej, którą chcieli zmusić Amerykę i Europę Zachodnią do rezygnacji z instalowania Pershingów i Cruisów, podczas gdy Rosja instalowała SS-20 jedyną po drugiej.

Umilowanie pokoju i dążenie doń, rozsądek wobec absurdałnych zbrojeń nuklearnych i międzynarodowa moralność nie mają nic wspólnego z tym, co Shultz i Gromyko zapoczątkowali (albo nie, kto wie) w Genewie. Rosjanie zawsze przystępują do rokowań, jeśli są one dla nich korzystne. Podpiszą każdy układ, kiedy będą pewni, że mogą go ominąć.

Strategia Reagana jest słuszną, musi jednak dbać o to, aby nie kierowała nią nasze wyolbrzymione nadzieje, lecz aby wykorzystywała so- wieckich strach.

Rosjanie muszą wiedzieć, że Ameryce nie spieszy się, że Senat będzie ratyfikował tylko takie układy, które są sprawdzalne: bo żaden układ nie może być realistyczny, jeśli Sowiety gwałcą poprzednie układy.

Wrzeszcz, że spotkanie na szczycie Reagana z Czernienką lub jego następca, do jakiego stopniowo zmierzają Sowiety, może nastąpić tylko wtedy, kiedy rokowania będą dobiegać pozytywnego końca, a nie na ich początku lub w trakcie. Reagan może przejść do historii jako prezydent, który zapoczątkował realistyczną de-

Zbigniew Brzeziński

Realizm i Rokowania

Powiedzmy sobie bez owijania w bawełnę: (...) rozmowy Shultz-Gromyko nie będą oznaczały powrotu do detente. Stanowią one poważną porażkę Związku Sowieckiego.

Wznowienie rozmów (które Sowietci przerwali około roku temu) bez spełnienia przez USA żadnego z warunków wstępnych Kremla jest przyznaniem się Moskwy do porażki swojej polityki sztucznego pogłębiania atmosfery kryzysu.

To ważna nauczka, której nie sposób zignorować. Wcześniej w 1984 roku, po obu stronach Atlantyku odezwały się panikarskie przepowiednie, że jeżeli USA nie zmienią stanowiska, zderzenie na osi USA-ZSRR stanie się nieuniknione.

Ostrzegłem wówczas, że kampania ta reprezentuje głównie sowieckie wysiłki psychologicznego zastraszenia Zachodu oraz że poważne negocjacje zaczną się dopiero wtedy, kiedy Związek Sowiecki zda sobie sprawę ze zdecydowania Stanów Zjednoczonych. Tak też się stało.

Wznowienie dialogu nie oznacza jednak powrotu do odprężenia. "Odprężenie" oznaczało bowiem pojednanie na szerszą skalę w nabyty optymistycznym duchu komunikatu Nixon-Brzeznieu. Uwzględniło szerokie porozumienia strategiczne.

Obecnie powstały perspektywy na to, co nazwałbym ograniczonym kompromisem w niektórych konkretnych dziedzinach, ale także w kontekście trwających ostrych nieporozumień w sprawie Afganistanu, Nikaragui i innych.

Taki ograniczony kompromis wejdzie w życie przypuszczalnie w dziedzinie ograniczenia zbrojeń. Jednakże jest mało prawdopodobne osiągnięcie generalnego, kompleksowego układu na kształt SALT I lub bardziej ambitnego SALT II. Powodem tego jest przede wszystkim dynamika rozwoju technologii zbrojeń, która wydała bardzo celne i ruchliwe rakiety ICBM oraz międzykontynentalne rakiety "cruise," trudne do zweryfikowania.

Spodziewam się natomiast węzłych bloków porozumień, dotyczących specyficznych aspektów ograniczenia zbrojeń. Być może uda się osiągnąć porozumienia na temat redukcji zbrojeń kosmicznych — pod warunkiem, że osiągnię się jednocześnie postęp w sprawie naziemnych broni masowej zagłady.

Poszukiwanie na początku tymczasowego, ograniczonego porozumienia — np. jak we Władywostoku, polegającego na dwóch zespołach układów, jednym dotyczącym wyrzutni i drugim głowic — jest w pełni uzasadnione.

Poza najpilniejszymi kwestiami dwie ważne sprawy zasługują na szczególną uwagę Zachodu.

Pierwsza zasada się na tym, jak utrzymać równowagę strategiczną w warunkach bieżącego i następnego dziesięciolecia przy dynamicznym rozwoju zbrojeń.

Kwestia druga dotyczy podtrzymania geopolitycznych napięć w pojałtańskiej Europie. W przyszłym mie-

Mówi Prez. E. Raczyński:

**Absolutna Potrzeba Jedności
w Kraju i Na Emigracji**

Londyn — W dniu 1 stycznia odbyła się w siedzibie władz polskich na uchodźstwie w Londynie uroczystość składania życzeń Prezydentowi RP Edwardowi Raczyńskiemu. Głos zabierali prezes Rady Ministrów K. Sabbat, przewodniczący Rady Narodowej Z. Szadkowski i gen. K. Rudnicki inżynier Komendantów. Poniżej zamieszczamy przemówienie prez. Raczyńskiego.

Dziękuję panom, którzy zabierali głos przed chwilą za złożone mi życzenia i do tych życzeń, w których zwracały się do ojczyzny, dołączam się najgoręcej. Jak każdy dobry Polak z oburzeniem stwierdzam bandyckie sposoby, bandyckie postępowanie tej organizacji, która śmie się nazywać służbą bezpieczeństwa. Tragedia księdza Popiełuszki dotyka nas wszystkich w równej mierze. Jest ona niezgodna z polską tradycją, została nam przywieziona z zewnątrz, my wiemy skąd.

I cóż nam dorzucić do tego co słyszeliśmy przed chwilą, może jedno — to potrzeba — absolutna potrzeba — eskalację absurdałnych zbrojeń, pod warunkiem, że nie da kierować się naciskami masmediów i urabianą przez nie opinią publiczną i jeśli nie da się wprowadzić w maliny, złudzeniami podniecanymi z Moskwy.

siaciu przypada 40 rocznica podpisania porozumień w Jaltcie.

Sprawa pierwsza wiąże się z niebezpieczeństwem, które polega na tym, iż wraz z rozwojem technologii zbrojeń strategdy uznają pierwsze, ogłuszające uderzenie za możliwe i atrakcyjne — bardziej niż jeszcze kilka lat temu. (...)

W świetle tego należy uznać, że jakiś rodzaj obrony strategicznej miałby wpływ stabilizujący.

Chcę się w tym miejscu zastrzec, że nie wierzę, w możliwość utworzenia w najbliższej przyszłości generalnego systemu obrony strategicznej, zdolnego chronić większość populacji Ameryki.

Jednakże obrona strategiczna mająca chronić główny ośrodek dowodzenia, niektóre zespoły wyrzutni ICBM oraz główne bazy SLBM — bardzo skomplikowałyby zaplanowanie pierwszego uderzenia, a tym samym wzmocniłyby środki odstraszające.

Co więcej, taki system obrony wzmocniłby wiarę w stabilność wszelkich ewentualnych porozumień w sprawie ograniczenia zbrojeń, mimo pewnych wątpliwości co do ich pełnej weryfikacji.

Dojrzał czas do fundamentalnego zrewidowania polityki zbrojeń strategicznych, którą Stany Zjednoczone kierują się od lat 60-tych, zarówno w dziedzinie odstraszania, jak i kontroli zbrojeń.

Równie ważne jest jednak to, że nie nadzedł czas handlowania stabilizacyjnym potencjałem obrony strategicznej w zbliżających się negocjacjach z Sowietami.

Po drugie, musimy stwierdzić z całą świadomością, że 40 rocznica Jaltty symbolizuje nie tylko niemą przeszłość, ale także schył — podział Europy — która może mieć zgubny wpływ na geopolityczną równowagę frontu Wschód-Zachód w Europie.

Jak już wskazałem w ostatnim numerze "Foreign Affairs," Zachód nie powinien uważać tej rocznicy za uroczyste (...) zobowiązanie się do pokojowego zlikwidowania podziału Europy.

Zachodni przywódcy powinni szukać takiej strategii politycznej, która w miarę czasu umożliwiłaby wywieranie presji nie tylko w kierunku zredukowania sowieckich wojsk w Europie środkowej, ale także stworzenia w Europie środkowej (strefy) zdemilitaryzowanej lub neutralnej.

Możliwy w stosunkach USA-ZSRR ograniczony kompromis nie powinien przesłaniać potrzeby fundamentalnego przemysłowania nowych wymogów strategicznych i geopolitycznych dla równowagi Wschód-Zachód w przyszłym dziesięcioleciu.

(Od Red.) Artykuł ten b. doradcy do spraw bezpieczeństwa narodowego ukazał się najpierw w jęz. angielskim na łamach dzienników "Wall Street Journal" i "New York Post."

Tłumaczenie na język polski ukazało się w nowojorskim "Nowym Dzienniku," z którego przejęliśmy to tłumaczenie.

Na Drodze Do "Detente II"

Zmiany na kluczowych stanowiskach w delegacji Stanów Zjednoczonych do rokowań rozbrojeniowych, które rozpoczęła się w Genewie, są dowodem, że sekr. stanu Shultz wywiera decydujący wpływ na formowanie polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Usunięci zostali doświadczeni negocjatorzy, znający doskonale Rosjan — przewodniczący Paul Nitze (mianowany na stanowisko w pierwszej połowie grudnia 1984 r.) oraz Edward Równy (polskiego pochodzenia), który po podpisaniu traktatu SALT II przez prez. Cartera, podjął kampanię przeciw jego ratyfikowaniu przez Senat. Po objęciu władzy przez prez. Reagana wrócił do Genewy jako główny negocjator. Gen. Równy (znający język rosyjski) jeszcze na początku stycznia był pewny, że pozostanie na stanowisku głównego negocjatora.

Zarówno Nitze jak i Równy zaostali "kopnięci w górę" na "doradców" prez. Reagana i Shultza o nieokreślonych zadaniach. Ich miejsca zajęli amb. Max Kampelman (demokrata), który do 1983 r. był szefem delegacji Stanów Zjednoczonych na konferencji bezpieczeństwa Europy (w Madrycie) badającej w jakim stopniu zostały wykonane postanowienia Układu Helsińskiego ("drugiej Jaltty"), b. sen. John Tower (Texas) i zawodowy dyplomata Maynard Glitman. Kampelman jako przewodniczący delegacji, będzie rokował w sprawie broni "kosmicznych", b. sen. Tower zajmie miejsce gen. Równego jako negocjator w sprawie ograniczenia ilości rakiet międzykontynentalnych, a Glitman w sprawie ograniczenia ilości rakiet o średnim zasięgu.

Kampelman uchodzi za konserwatystę, choć w młodości był doradcą sen. Huberta Humphrey (kandydata demokratów na prezydenta), liberała z Minnesoty. Sen. Tower jest konserwatystą, przez 18 lat w Senacie popierał zbrojenia Stanów Zjednoczonych, ale nie ma doświadczenia w prowadzeniu rokowań, rzadko stykał się z Rosjanami, nie wiemy, czy mówi po rosyjsku i na pewno nie zna nowoczesnych broni tak dobrze jak gen. Równy. Jedyne Glitman zna problematykę rozbrojeniową i Rosjan, ponieważ był zastępcą Nitza w rokowaniach o ograniczenie ilości rakiet o średnim zasięgu.

Jaki cel ma zastąpienie doświadczonych negocjatorów, znających mentalność sowiecką i język rosyjski, nowoczesne bronie i ich skutki, oraz długie doświadczenie w targach z Rosjanami, ludźmi, wprawdzie nie budzącym zastrzeżeń ideowych, ale nie znającymi Rosjan i bez doświadczenia w rokowaniach z nimi?

B. Knickerbocker w "Christian Science Monitor" twierdzi, że zmiany personalne przeprowadzone mają sygnalizować gotowość prez. Reagana do rozpoczęcia rokowań jak najprędzej, nie tylko celem zahamowania zbrojeń lecz także zmniejszenia arsenału nuklearnego obydwu supermocarstw przy równoczesnym dozbieraniu Ameryki jak długo porozumie z ZSRR nie zostanie zawarte.

W polityce zagranicznej narasta niebezpieczna sytuacja. Znaczna część opinii publicznej, Kongresu i aliansi w Europie naciskają na prez. Reagana, by "dogadał się" z ZSRR nieomal za każdą cenę. Swoje argumenty popierają grozą wojny nuklearnej oraz zmianą stanowiska Moskwy, która zerwała rokowania rozbrojeniowe z powodu umieszczenia w Europie amerykańskich rakiet o średnim zasięgu, zapewniając, że nie wróci do stołu konferencyjnego, jeżeli USA nie zabiorą tych rakiet oraz nie zaprzestaną badań naukowych nad bronią "kosmiczną" (wojna gwiazdowa). Nagle zmieniła zdanie. Prez. Reagan znalazł się w trudnej sytuacji. Jeżeli nie wykaże dobrej woli zostanie posądzony o dążenie do wojny i zagłady ludzkości. Wobec tego musiał zdobyć się na gesty pojednawcze, by doprowadzić do rokowań.

Speaker O'Neill

Czujni na polityczne posunięcia obecnego speakera Izby Reprezentantów, demokrata Thomasa O'Neill Jr. zarówno obserwatorzy partyni, jak przedstawiciele dyplomatyczni państw życzliwych Stanom Zjedn., jak i państw wrogich czy niechętnych tylko, są przekonani, że Speaker będzie usiłował blokować konserwatywną politykę i konserwatywne programy prez. Reagana w drugim terminie jego urzędowania.

O'Neill może w tym zakresie liczyć na lojalnych partyjnych towarzyszy, jak przywódca większości w Izbie, Jim Wright z Texas oraz jego asystent partyjny, "party whip", kongr. Thomas Foley ze stanu Washington.

Ale dla Speakera wysuwa się bardzo istotne polityczne zagadnienie przeprowadzenia takich posunięć personalnych w układzie sił

Ale, czy są to tylko gesty?

Sygnalizowaliśmy już 19 listopada (w art. "Konserwatyści przeciw Detente II"), że "sekr. handlu Malcolm Baldrige, zgodnie z życzeniami bankierów i przemysłowców, oraz 'błogosławieństwem' sekr. stanu Shultza, usiłuje zainicjować Detente II". Wróciliśmy do tego zagadnienia w artykułach 6-go i 13 grudnia, natomiast 19 grudnia pisaliśmy: "sekr. Shultz zastępuje na kluczowych stanowiskach nominatów politycznych zawodowymi dyplomatami... i tą drogą wzmacnia swoją pozycję w rządzie, stając się faktycznie sternikiem polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych..."

Zmiana delegacji do rokowań z Sowietami przekracza znaczeniem przesunięcia na stanowiskach ambasadorów i w Departamencie Stanu, które były powodem naszego zaniepokojenia w grudniu. Wbrew entuzjastycznym okłaskom dla Shultza niektórych naszych "polityków" nie mieliśmy zaufania do następcy gen. Haiga. Obawialiśmy się, że mocne słowa pod adresem Moskwy są zasłoną dymną za którą ukrywają się tendencje do nawijania "przyjaznych" stosunków z ZSRR. Nie zapomnieliśmy, że Shultz, b. prezes wielkiej międzynarodowej korporacji "Bethel", był sekr. skarbu za Nixona i drugim, obok Kissingera, filarem "Detente I".

Traktat SALT I i układ handlowy z ZSRR wytworzyły atmosferę "współpracy i zaufania", którą władcy na Kremlu uzyskali do potajemnego zwiększenia zbrojeń, by dopędzić Stany Zjednoczone. Cel osiągnęli. Obecnie, pisze "Business Week", opór dużych środowisk społecznych w Stanach Zjednoczonych przeciw ustępstwom na korzyść ZSRR będzie większy niż w latach poprzednich. Sowiecki najazd na Afganistan i sytuacja w Polsce przekonały wielu łatwowiernych, że władcy na Kremlu nie zasługują na zaufanie.

Zawodowi dyplomaci i urzędnicy Dept. Stanu odsunęli na boczny tor przez "nominatów politycznych" prez. Reagana, znaleźli w Shultzu rzecznika i sprzymierzeńca. Dla dyptomatów negocjacje są "świętą krową". Jeżeli ich nie będzie — dyplomaci będą niepotrzebni.

Niektórzy komentatorzy przypuszczają, że program broni kosmicznych prez. Reagana, którego realizacja dałaby Stanom Zjednoczonym znowu przewagę nad ZSRR, skłonił władców na Kremlu do zmiany stanowiska w sprawie rokowań rozbrojeniowych i podjęcia "ofensywy pokojowej". Być może. Ale znacznie więcej prawdopodobieństwa ma przypuszczenie, że zmiany personalne i przejęcie przez Shultza steru polityki zagranicznej były dla Moskwy sygnałem, iż powinna zmienić taktykę i wrócić do stołu konferencyjnego, ponieważ Washington jest gotowy do "kompromisu", byle osiągnąć porozumienie.

Celem polityki zagranicznej powinno być dobro i bezpieczeństwo państwa. Jeżeli celem staje się osiągnięcie porozumienia, musi uciepnieć dobrze rozumiany interes państwa.

Ostatnie posunięcia Shultza wskazują, że jesteśmy na drodze do "Detente II". Zachód szybko zapomina o obłudzie władców na Kremlu. Przeszedł już do porządku nad sowiecką inwazją na Afganistan i sytuacją w Polsce, nie wspomina nawet pasażerskiego z 269 ludźmi. Dyplomaci chcą "negocjować", — biznesmeni handlować. Jedni i drudzy biorą fatamorganę za rzeczywistość.

Nie dziwna nas manewry polityczne Shultza, ale dlaczego godzi się na nie prez. Reagan, który przecież zajmował zawsze właściwą postawę wobec ZSRR i komunizmu, nie wierzył, że Moskwa zmieniła się, lecz był przekonany iż konsekwentnie dąży do panowania nad światem. Czyżby uległ złudzeniu, jak Franklin D. Roosevelt, że zapewni ludzkości wieczny pokój?

Strategia Reagana jest słuszną, musi jednak dbać o to, aby nie kierowała nią nasze wyolbrzymione nadzieje, lecz aby wykorzystywała so- wieckich strach.

Rosjanie muszą wiedzieć, że Ameryce nie spieszy się, że Senat będzie ratyfikował tylko takie układy, które są sprawdzalne: bo żaden układ nie może być realistyczny, jeśli Sowiety gwałcą poprzednie układy.

Wrzeszcz, że spotkanie na szczycie Reagana z Czernienką lub jego następca, do jakiego stopniowo zmierzają Sowiety, może nastąpić tylko wtedy, kiedy rokowania będą dobiegać pozytywnego końca, a nie na ich początku lub w trakcie. Reagan może przejść do historii jako prezydent, który zapoczątkował realistyczną de-

Mówi się, że spotkanie sen. Dole z O'Neill byłoby znakiem współpracy w sprawach podatkowych. Ale na spotkanie nie zanoszą się...

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WISŁA — CROATAN 5:1 W KLASIE "OVER-30"

Druga runda rozgrywek halowych piłki nożnej w Odeum, Villa Park — przyniosła nie tylko drugie, ale przekonywujące zwycięstwo dla "Panów po Trzydziestee" z Wisły. Zespół polski prowadził do przerwy tylko 1:0, jeśli jednak spojrzeć na skład osobowy drużyny — to nie są to zawodnicy, który lekko traktują swe zadanie.

W istocie druga połowa należała zdecydowanie do Wisły, a ostateczny wynik 5:1 mówi za siebie. I jest tym bardziej wymowny, iż drużyna Croatan w tej klasie w ub. roku w lidze Metro była czołową drużyną.

Bramki dla zespołu polskiego zdobyli: S. Dziudzik 2, W. Faliński 1, M. Mydlak 2. Drużyna grała w następującym składzie: W. Rutka (bramka), B. Kędzia, H. Białas, W. Faliński, M. Troczyński, S. Dziudzik, K. Sztachaniński, J. Pacyniak, J. Olechnowicz, M. Mydlak, R. Maczyński, J. Nejman; J. Pacyniak, mgr.; R. Sobański, kier. zespołu.

Jak wynika z pobieżnego przeglądu tego składu — są to nazwiska, jedno po drugim, które "błyszczały" w składzie pierwszej Wisły przez wiele lat. Podtrzymując tradycję dobrej piłki, ci ambwiti, "zawsze młodzi" zawodnicy dobrze wystartowali w rozgrywkach halowych; nie ulega wątpliwości, iż każdy przeciwnik na pewno specjalnie przygotowuje się "na Wisłę".

Do tej pory Wisła zaprezentowała się z jak najlepszej strony.

Następna runda, odbyła się w ub. piątek 18 stycznia i Wisła spotkała się z drużyną Las Polillas o godz. 11:20 wieczorem.

POLKA WYGRAŁA MARATON WE WSCHODNIM BERLINIE

W Berlinie wschodnim odbył się maraton w którym wzięło udział 25 zawodniczek i około 200 zawodników. W konkurencji kobiecej wygrała Zofia Turosz (Start Rzeszów) — 3 godz. 03.40 min. Z polskich zawodników szósty był Jan Paroń (Gorzów Wlkp.) — 2 godz. 47.16 min., ósmy Czesław Siedlarz (Tychy) — 2 godz. 49.30 min. Zwyciężył zawodnik wschodnioniemiecki Klaus Gdammer w 2 godz. 36.50 min.

CENNE ZWYCIĘSTWO POLSKICH KOSZYKARZY

W Poznaniu odbyło się eliminacyjne spotkanie w koszykówce do mistrzostw świata między Polską a Bułgarią. Zwyciężyła reprezentacja Polski 97:63 przy wypełnionej widowni.

Eugeniusz Kijewski, kpt. reprezentacji, który należał ongiś do najlepszych zawodników Europy i właściwie nie miał w tym meczu wystąpić, zgodził się jednak zagrać i swoją znakomitą grą zdobył sobie serca wszystkich kibiców.

Następnym przeciwnikiem Polski będzie Francja. Mistrzostwa świata odbędą się dopiero w 1986 r. Francuzi znajdują się w tej samej grupie "C" jak Polska i przegrali eliminacyjny mecz z Grecją w Atenach po dogrywce 90:94.

Inne wyniki eliminacyjne: grupa "A" Niemcy Zachodnie — Albania 89:80 i Włochy — Turcja 87:55. Grupa "B": Belgia — Jugosławia 72:89 i Holandia — Węgry 67:54. Grupa "D": Szwajcaria — Izrael 99:122 i Anglia — Czechosłowacja 69:68.

DWIE BRAMKI HOKEISTÓW Z BYTOMIA

Hokeiści bytomskiej Polonii wygrali — jak już podawaliśmy — pierwszy, półfinałowy mecz o Puchar Europy z mistrzowską drużyną Niemiec Wschodnich — Dynamo Berlin 3:1 (0:0, 1:1, 2:0). Trener zespołu "bytomskiego" uznał to zwycięstwo za największy sukces hokejowej drużyny. Wynik stwarza bowiem bytomianom pewne szanse na korzystny rezultat w meczu rewanżowym.

ROBERT FELIKSIAK SZERMIERZEM ROKU

Rozstrzygnięto tradycyjny challenge Polskiego Związku Szermierczego i redakcji katowickiego "Sportu" na najlepszego szermierza roku. Po raz drugi z rzędu zwyciężył szpadzista.

W roku ubiegłym był nim Leszek Swornowski, w tym roku Robert Feliksiak z AZS Politechnika Wrocław, który zdobył m. in. tytuł indywidualnego mistrza Polski, trzecie miejsce na Turnieju Przyjaźni, drugie miejsce w Pucharze Świata.

NAJLEPSZY R. SKOLIMOWSKI

W XI challenge'u Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów najlepszym zawodnikiem 1984 roku wśród senio-

rów został R. Skolimowski (Legia Warszawa), wśród juniorów B. Piekorz (Odra Opole).

Najlepszym trenerem okazał się R. Szewczyk, szkoleniowiec Odry — zespołu, który zwyciężył w rywalizacji klubowej.

AZS OLSZTYN PROWADZI

Zaległym meczem Legii Warszawa z Resursą Łódź siatkarze I ligi zakończyli pierwszą rundę rozgrywek. Legia zwyciężyła 3:1 (7:15, 15:6, 15:12, 15:8) i przesunęła się na 6 miejsce w tabeli.

Prowadzi zespół AZS Olsztyn, który w 9 spotkaniach nie doznał ani jednej porażki. Runda rewanżowa już się rozpoczęła.

"CZARNY ROK" BELGIJSKIEJ PIŁKI

W Belgijskim futbolu 1984 rok wszyscy określają jako najczarniejszy w historii. I to nie z powodów wyłącznie sportowych. Opinie takie formułowane jeszcze przed niefortunną wyprawą drużyny Guy Thysa do Grecji i Albanii. Zakończony rok był rokiem finansowych skandali. Pozbawiły one reprezentację najlepszych piłkarzy, a wielu

szanowanych — zakończyło swe kariery kompromitacją.

W Belgii coraz częściej słyszy się, iż futbolowi potrzebna jest lekcja moralności. I pierwszy nauczyciel już się znalazł. Jest nim brukselski sędzia Guido Bellmans. Prowadził on dochodzenie we wszystkich kompromitujących piłkarskie środowisko sprawach. Zbadał dokładnie finanse FC Antwerp, Standardu Liege, Waterschei i Seraingu. Rezultaty są znane. W tej chwili egzaminuje księgi finansowe Belgijskiego Związku Piłki Nożnej. Te energiczne akcje spowodowały, że prasa i kibice nazywają go już "szeryfem". Ostatni skandal ujawniono niedawno. Belgijska Federacja Piłkarska ukryła przed fiskusem część wpływów z Mundialu 1982. Prezydent federacji Louis Wouters zaprzecza jakoby kierowana przez niego organizacja oszukała skarb państwa. Zakwestionowane sumy nie są zbyt wysokie (ok. 90 tys. belgijskich franków na zawodnika).

I chyba nie byłoby o tej sprawie tak głośno, gdyby nie fakt, iż afera ta jest ukoronowaniem licznych poprzednich skandali. Prasa pisze, iż po oszustwach w klubach okazało się teraz, że i federacja nie jest bez grzechu.

Cios jest tym dotkliwszy, gdyż przychodzi w momencie wyeliminowania Anderlechtu z Pucharu Europy (porażka 1:6 z Realem w Madrycie) i przede wszystkim po katastrofalnej — jak określa się to w Belgii — wyprawie reprezentacji na Bałkany. Sportowe dzienniki pytają coraz częściej: "czyja głowa spadnie pierwsza?"

PUCHAR NA PŁYWALNI

Na basenie warszawskiej Polonii rozegrano ostatnio zawody o puchar Polski w pływaniu. Najwartościowsze wyniki osiągnęli: na 100 m w stylu klasycznym Dorota Chylak (Polonia) — 1.10,2 (rekord Polski) oraz na 200 m st. klas. Robert Kominia (Jordan) — 2.22,6. Drużynowo najlepiej zaprezentowali się faworyci zawodów, pływacy AZS-AWF Gdańsk.

ZWYCIĘSTWO LEGII — AWANS GOŚCI

W Warszawie odbył się rewanżowy mecz Pucharu Europy w siatkówce mężczyzn między warszawską Legią i Rudą Hvezdą z Pragi. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem mistrza Polski 3:2 (14:16, 15:13, 15:3). Przypomnieć warto, że w Pradze lepsi okazali się gospodarze wygrywając 3:1. Tak więc, mimo sukcesu w rewanżu, do półfinału zakwalifikowali się Czechosłowacy, którzy w dwóch meczach uzyskali korzystniejszy bilans setów. Jest to niespodzianka, ponieważ faworytami byli Polacy.

JERZY CHROMIK NAJLEPSZYM SPORTOWCEM — GÓRNIKIEM

W Katowicach ogłoszono wyniki plebiscytu, zorganizowanego przez "Dziennik Zachodni" i katowicką telewizję na 10 najlepszych i najpopularniejszych sportowców 40-lecia Polski Ludowej — górników. Uczestnicy plebiscytu za najlepszego uznali Jerzego Chromika pierwszego powojennego polskiego rekordzistę świata w lekkiej atletyce, obecnie inżyniera górnictwa kopalni "Wujek" w Katowicach. Wyprzedził on Zygryda Szotyjska — wielokrotnego reprezentanta Polski w piłce nożnej — obecnie trenera oraz Andrzeja Suprona — zapaśnika, który przez wiele lat zdobywał medale olimpijskie, mistrzostw świata i Europy.



MEDIOLAN, WŁOCHY — Nawet śnieg, jaki spadł tu po raz pierwszy od 29 lat, nie "ochłodził" uczuć zakochanej pary, która spotkała się w parku mediolańskim. (UPI)

Nie Oddychajmy Zbyt Głęboko

Dotychczas uważano, że głęboki oddech nasycza nasz organizm dodatkową porcją tlenu, a co za tym idzie — sprzyja szybszej przemianie materii w tkankach. Okazuje się, że tak nie jest.

Lekarze badający oddech ludzki za pomocą tzw. kombajnu fizjologicznego stwierdzili, że krew jest maksymalnie nasycona tlenem przy zwykłym oddechu, natomiast głęboki wdech prowadzi do nadmiernego wydalania z organizmu dwutlenku węgla.

Nie i dobrze — można powiedzieć — dwutlenek węgla to przecież trucizna. A tymczasem nieprawda. Badania wykazały, że dwutlenek węgla jest niezbędny dla ustroju. Komórka może funkcjonować normalnie tylko wówczas, gdy zawiera 1 do 2 proc. tlenu oraz 7 do 8 proc. dwutlenku węgla. Niedobór dwutlenku węgla prowadzi do zachwiania równowagi w czynnościach układu nerwowego, w czynnościach fermentów, od zlej przemiany materii. CO₂ nie da się zaś wyłować z powietrza. Organizm produkuje

gosam i sam go chroni.

Gdy zawartość dwutlenku węgla przy wdychaniu osiągnie moment krytyczny włącza się mechanizm obronny w postaci skurczu mięśni oskrzeli i tchawicy. A właśnie tymi kanałami ustroj otrzymuje tlen.

Przy skurczu oskrzeli jednak zmniejsza się dopływ tlenu i człowiek dusi się, spazmatycznie usiłując złapać oddech. . . traci go coraz bardziej.

W ten sposób powstaje np. astma, której leczenie polega m.in. na stopniowym odzwyczajaniu pacjenta od głębokiego oddychania.

Tą trudną metodą leczy się z dobrym skutkiem coraz więcej ludzi na świecie. Ale lepiej do tej choroby nie dopuścić. Dlatego starajmy się oddychać normalnie.

Myśl

Naród może mieć jedną duszę, jedno serce, jedną pierś, którą nadstawia, ale biada gdy ma tylko jeden mózg.

Stanisław Jerzy Lec

Polish National Alliance Home Office Bowling League

TEAM	NO.	WON	LOST	HDCP	Total Pins
A & B Scientific Notebook	10	33	21	113	22745
Moskals Caterers	7	33	21	110	22677
Casey Springs	5	31	23	104	23121
Partners Pub	6	29½	24½	143	20978
Eagles	8	26	28	105	22890
Sports Awards	1	26	28	115	22598
A & B Printing	2	24½	29½	104	22622
Prudential Adv.	3	23	31	122	22085
Horizon Realty	4	22	32	115	22473
Moteff Florist	9	22	32	136	20096

TEAM HIGH SERIES	T	H	TP	G	Ave.
A & B Scientific Notebook	1844	B. Jaskold	7	8	9245 54 171.1
Moskals Caterers	1781	S. Pilch	8	9	9190 54 170.10
Eagles	1767	W. Kuta	6	11	8106 48 168.42
Casey Springs	663	W. Sokolowski	1	19	8641 54 160.
Partners Pub	646	J. Fudala	2	22	4857 31 156.21
Horizon Realty	614	T. Dudek	10	23	7185 45 155.10
Casey Springs	663	R. Kolakowski	4	24	7869 51 154.15
Partners Pub	646	R. Nitka	9	26	6425 42 152.41
Horizon Realty	614	R. Piwowarczyk	3	26	7300 48 152.4
Casey Springs	663	R. Kastner	5	29	8051 54 149.5
Partners Pub	646	M. Kwiek	4	31	7963 54 147.25
Horizon Realty	614	C. Kwiek	5	35	7751 54 143.29
Casey Springs	663	L. Maloney	2	37	5784 41 141.3
Partners Pub	646	E. Cann	8	38	7563 54 140.
Horizon Realty	614	V. Modlinski	3	39	5382 39 138.
Casey Springs	663	F. Dmuchowski	5	40	7023 51 137.36
Partners Pub	646	J. Jones	10	40	7407 54 137.16
Horizon Realty	614	J. Oskorep	7	43	7272 54 134.36
Casey Springs	663	L. Tyburski	9	43	806 6 134.4
Partners Pub	646	T. Szplitt	2	45	7138 54 132.10
Horizon Realty	614	E. Dziewulski	1	46	6706 51 131.25
Casey Springs	663	W. Juda	1	50	6522 51 127.45
Partners Pub	646	H. Marcyan	10	50	6498 51 127.21
Horizon Realty	614	R. Gargul	6	56	6569 54 121.35
Casey Springs	663	H. Dudek	3	57	6503 54 120.23
Partners Pub	646	T. Jadach	8	58	5903 50 118.3
Horizon Realty	614	M. Dobrowolski	7	59	5969 51 117.2
Casey Springs	663	B. Szplitt	4	60	5919 51 116.3
Partners Pub	646	S. Kistler	9	67	5608 51 109.49
Horizon Realty	614	H. Pross	6	76	5067 51 99.42
Casey Springs	663	B. Jadach	22	7960	51 156.4

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Zyciowi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

• AID FOR WOMEN •

8 South Michigan

Suite 1300 • 621-1100

WOMEN'S MEDICAL CENTER

**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

Parafia Św. Jana Wita Nowego Proboszcza

Z dniem 7-go stycznia 1985 roku ks. biskup Józef K. Zawistowski, Ordynariusz Diecezji Zachodniej Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła, mianował ks. Marcina H. Wachną, proboszczem parafii Św. Jana, przy 4555 S. Kedzie Ave., w Chicago, IL.

Ks. Marcin Wachna urodził się w Peckville, PA, 22-go sierpnia 1935 roku z rodziców Michała i Zofii z Jover, Wachna.

Jego rodzice z całą rodziną przyjechali do Chicago i osiedlili się na południowo-zachodniej stronie miasta. Ks. Wachna uczęszczał do Harrison High School i ukończył ją w roku 1953. Następnie udał się do Savenarola Seminarium w Scranton, PA. Ukończył je i został wyswięcony na księdza w Katedrze Św. Stanisława, w Scranton, przez Prymasa ks. bpa dra Leona Grochowskiego. Został mianowany proboszczem parafii w Madison, IL w roku 1956-tym, potem pracował w Lublinie, WI, następnie w Gary Ind. i w końcu przez ostatnie przeszło 20 lat służył w parafii Św. Rodziny, w Chicago.

Będąc w parafii Św. Rodziny, do kształcał się na Uniwersytecie North-western.

Ks. Wachna był czynny w programie dla ministrantów przy swojej parafii. Pracował nad tym progra-

Na Wesoło

Dobra Rada

Fryzjer do lśniącego klienta: "nie mówi się trące włosy na głowie; trzeba mówić: moja twarz się rozszerza.

IN STYLE



4531 SIZES 8-20
Great for beginners—no problems like side seams, or fitting details. Just an easy wrap-tie style.
Printed Pattern 4531: Misses Sizes 8 to 20.
\$3.00 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:
Anne Adams Patterns, 10 Reader Mail

Polish Daily Zgoda
62-08 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Size, Pattern Number.

NEW Spring-Summer Pattern Catalog. Fast fashions for busy women. Free pattern coupon. Send \$2.00 plus 50¢ postage. Books \$2.50 + 50¢ ea. p&h. 115-Ripple Crochet 113-Complete Gift Book

**ANNE ADAMS
PATTERNS**

CRAGIN DEPARTMENT STORE

5018-22 W. ARMITAGE AVE. • ISTNIEJE PONAD 50 LAT

PÓŁROCZNA WYPRZEDAŻ — "RUMMAGE" RÓŻNYCH
NOWYCH ARTYKUŁÓW W CAŁYM SKLEPIE

Specjalne Godziny: PIĄTEK, 25 stycznia 9:30 do 8:30
SOBOTA, 26 stycznia 9:30 do 5:30, NIEDZIELA,
27 stycznia 12 do 5:00

Dużo innych artykułów po okazjnie niskich cenach, które nie są ogłaszane

Ceny niższe w każdym dziale
Napewno znajdziecie coś dla
dla każdego członka rodziny
Dywaniki—pościel—
ręczniki—obuwie—
artykuły gospodarstwa domowego
ZNIZKA od 30% do 50%

Zimowe, ciepłe
PLASZCZE I ZAKIĘTY
damskie—męskie—dziecięce
OSZCZĘDZ 30% do 50%

DZIAŁ OBUWIA
wybrakowane, nie
wszystkie rozmiary
Damskie—męskie—dziecięce
Wszystkie dobrego gatunku
teraz \$5 i \$10 para

STÓŁ Z TANIŃCIAMI
Męskie—damskie—dziecięce
Skarpetki—podkolanówki
Wart. do \$3.00

Teraz 99¢ para
Jeden rozmiar odpowiedni
dla wszystkich

**SPECJALNE STÓŁY ZE
WSZELKIEGO RODZAJU
TANIŃCIAMI
W BEZMENCIE**

Stół Nr 1 wszystko za \$1.00
Stół Nr 2 wszystko za \$2.50
Stół Nr 3 wszystko za \$3.00
Stół Nr 4 wszystko za \$5.00

Jeśli cokolwiek chcecie, a nie widzicie, prosimy pytać się naszych sprzedawców.

mem w całym mieście prowadził kolekcie. Zajmował się również propagowaniem sportu wśród młodzieży. Ks. Marcin Wachna służył jako kapelan Koła Młodzieży PNKK w Chicago i był czynny jako gracz w lidze kreglarskiej Polsko-Narodowej Spójni, gdzie również pełnił funkcję kapelana.

Ks. Wachna jest także sekretarzem finansowym Oddziału 186 Polsko Narodowej Spójni w Ameryce, i członkiem Związku Narodowego Polskiego.

Parafianie przywitali nowego proboszcza podczas obiadu w zeszłą niedzielę, dnia 20-go stycznia, w audytorium parafialnym. W imieniu zebranych witał księdza Henryk Kaliszewski — przewodniczący, a potem wszystkie Towarzystwa przy parafii, wierni i przyjaciele.

Absolutna Potrzeba Jedności w Kraju i Na Emigracji

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

ludzi pierwszorzędnych, znakomitych, o wielkim dynamizmie i dużym talencie.

Jest — jak wspominałem wcale dobrze, ale powinno być jeszcze lepiej pod tym względem. Mam także drugą jeszcze sprawę, która na tym miejscu jest nam bliska i mnie osobiście bardzo bliska, a mianowicie stwierdzam, i tutaj p. Kazimierz Sabbat temu memu stwierdzeniu nadaje wartość bardzo przekonującą swoim i rządu postępowaniom.

Chodzi mi o to, ażeby stwierdzić, iż zadanie prezydenta i rządu nie ogranicza się do legalistycznej, symbolicznej afirmacji polskich spraw, polskich suwerenności, że obowiązuje i prezydenta i rząd służba krajowi, jak najbardziej skuteczna, rzeczowa i możliwie obiecująca uzyskanie korzystnych rezultatów. To się dzieje i to jest naszym obowiązkiem.

Na zakończenie chcę tylko wyrazić życzenie, które jest życzeniem nas wszystkich, ażeby stanowcza i twarda wola, opanowana wola naszego narodu już w roku, który się rozpoczyna w dniu dzisiejszym, doprowadziła do pomyślnego zwrotu na drodze do wolnej Polski i do poprawy polskiej gospodarki. Jest to śmiałe życzenie, aby się mogło spełnić.

**POLSKIE PROGRAMY
RADIOWE W CHICAGO
W KOŁEJNOŚCI NADAWANIA**

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSCB 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włączenie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonsery Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

**"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"**
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 6:30 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

**Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW**
Niedziele: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy
MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio
z naszego kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuitci
Tel. 588-7476

**GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA**
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziele 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

**"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA**
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziele 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC

Znaczna Poprawa Ekonomii U.S.

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

tość dolara, co zniechęci do inwestycji wewnątrz kraju, jak też sprzedaż amerykańskich produktów za granicą.

William Niskanen, członek prezydenckiej Rady Doradców Ekonomicznych (Council of Economic Advisers) twierdzi, że obecną sytuację gospodarki można nazwać "okresem koniunktury". Ekonomista z Data Resources Inc. w Lexington (Mass.), Roger Brinner przewiduje na rok 1985 wzrost ekonomii od 2.5 do 3.5 procenta.

Były główny doradca ekonomiczny prezydenta Cartera, Charles Schultze twierdzi, że obecny kurs ekonomii będzie się prawdopodobnie charakteryzował okresami "silnego i słabego wzrostu". W ocenie Schultze'a, członkowie Federal Reserve Board wykazali się umiejętnością utrzymania ekonomii na równym poziomie. "Nie chcą oni 'okresu koniunktury' ani recesji, zależy im na silnej i stabilnej ekonomii".

Schultze zaznaczył również, że wobec silnej pozycji dolara Stany Zjednoczone mogą zwiększyć w przyszłości swój deficyt w handlu zagranicznym i stanąć wobec konieczności zaciągnięcia pożyczek, które trzeba będzie spłacić.

Według opinii dyrektora budżetu Davida Stockmana, deficyt wkroczył w "niebezpieczną strefę", zagraża on stabilności ekonomii.

Preliminarz budżetu prezydenta Reagana, który zostanie przedstawiony 4 lutego, proponuje obniżenie deficytu do roku 1986 o 50 miliard. dol. Prezydent powiedział: "Budujemy mocną, stabilną ekonomię bez podniesienia poziomu inflacji i wierzę, że widoczne tego rezultaty udowodnią, iż opracowany przez nas plan sprawdza się w życiu, bez względu na opinie jego przeciwników".

Prezydent przyrzekł także, że "nie spocznie na laurach" i podejmie odpowiednie kroki w celu uproszczenia systemu podatkowego, obniżenia stopy podatkowej oraz "ograniczy permanentnie możliwości rządu w sferze wydawania pieniędzy".

Bardzo istotne dla oceny sytuacji ekonomicznej są dane dotyczące wymiany handlowej z zagranicą. W trzecim kwartale ubiegłego roku import przewyższył eksport o 15.6 miliarda dol., sytuacja ta odwróciła się w ostatnim kwartale tegoż roku. Wartość eksportu przekroczyła wartość importu o 11.8 miliarda dol.

Pomimo, że wymiana handlowa jest w dalszym ciągu deficytowa to sytuacja, jaka zaistniała w ostatnim kwartale ubiegłego roku przyczyniła się w znacznym stopniu do poprawy ekonomii.

Pożegnanie Śp. Edwarda Puacza w Chicago

W niedzielę, 20 stycznia, o godz. 7 wieczorem w domu pogrzebowym B.F. Malec i Synowie odbyło się uroczyste pożegnanie śp. Edwarda Puacza, księgarza i publicysty, właściciela i założyciela Księgarni Polonia w Chicago; propagatora książki i kultury polskiej poza granicami kraju, człowieka ogromnej energii, wiedzy i pasji twórczej.

Zebrani — małżonka zmarłego Mirosława Puacz, przyjaciele i znajomi modlili się wspólnie z ks. D. Bilińskim, kustoszem Muzeum Polskiego w Chicago i ks. E. Karłowiczem z parafii św. Jacka.

Prof. dr St. Smoleński przypomniał żegnającym postać śp. Edwarda Puacza, mówiąc o jego życiu i działalności na rzecz kultury polskiej.

Stefan Wicik żegnał Go jedną z najpiękniejszych pieśni — Ave Maria.

W poniedziałek o godz. 10 rano w kościele św. Jacka odbyła się uroczysta Msza żałobna za duszę Zmarłego. Odprawił ją ks. E. Karłowicz. Wśród zebranych liczna grupa stanowiła emeryci ze Stowarzyszenia Emerytów Polskich w Chicago, którego śp. Edward Puacz — był założycielem. Pogrzeb śp. Edwarda Puacza odbędzie się za kilka dni w Warszawie, a jego prochy zostaną złożone w grobowcu rodzinnym na Powązkach. (esa)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Stefan Tomaszewski

Członek Koła Nr 31 SPK, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go stycznia 1985 roku, o godzinie 11:55 przed północą w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek od godziny 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski i Syn pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jacka, Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę kombatancką.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Irena (z domu Krassowska), żona; Amelia Krzaczek, siostra; Helen (Ronald) Dyker, szwagierka z mężem. W Polsce: bratanki, bratanice, siostrzenicy i siostrzenice; oraz dalsza rodzina.

Pogrzebem zajmują się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, siostra, szwagierka nasza i siostrzenica moja, śp.

Genowefa Surdyńska

(z domu Chodor, córka śp. Stanisława i śp. Wiktorii) (siostra śp. Emilii, szwagierka śp. Henryka Swiniuch)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św., kasjerka Tow. Ratunkowego Siedliska Bogusz, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20-go stycznia 1985 roku, o godzinie 8-ej wieczorem, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś, we wtorek od godziny 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Władysława, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław, mąż; Edward i Andrzej, bracia; Maria i Helena, bratowe; Katarzyna Gałuszka, ciocia; Tadeusz (Helena) i Józef (Elżonora), szwagrowie z żonami; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów, ofiary na Msze św. będą mile przyjęte.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.



MEDIOLAN, WŁOCHY — Śnieg nie oszczędził nawet słonecznej Italii. W Mediolanie spadło go tak dużo, że sparaliżował całe miasto. (UPI)

Jaruzelski w Gdańskiej Stoczni

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ków, zadać mu kilka pytań." "Chciałbym przypomnieć o tym generałowi właśnie w tej stoczni, gdzie w sierpniu 1981 roku z woli robotników powstała "Solidarność".

Z doniesień przedstawicieli gdańskiej "Solidarności" wynika, że Jaruzelski został uprzejmie przyjęty przez pracowników stoczni, aczkolwiek niektórzy skarżyli się na brak artykułów pierwszej potrzeby i kłopoty z transportem.

Gdańska "Solidarność" przytoczyła także fragment przemówienia wygłoszonego w obecności 300 pracowników stoczni przez gen. Jaruzelskiego. Jaruzelski powiedział: "Spodziewaliśmy się nieufnych oczu i nieprzyjemnych sytuacji. Jestem zaskoczony, że nie takiego nie miało miejsca. Oto rezultat nowego stylu działania organizacji partyjnej na terenie stoczni."

Toruń (UPI) — Wczoraj w toruńskim sądzie doszło do ostrej wymiany zdań między obrońcami prawnymi a prokuratorami na temat dopuszczalności dowodów związanych z morderstwem ks. Jerzego Popiełuszki. Do burzliwej dyskusji doszło po zeznaniach Zenona Płatka, który do czasu napaści na księdza pełnił funkcję szefa jednego z wydziałów MSW. Jak podawaliśmy wczoraj, oskarżył on swoich podwładnych o przeprowadzenie akcji na własną rękę i zarzucił A. Pietruszce celowe zatajenie dowodów. Z zeznań Z. Płatka wynika, że on sam o niczym nie wiedział i nie decydował.

Były kapitan SB, Grzegorz Piotrowski, najbardziej obciążony winą, jeśli chodzi o brutalne znęcanie się nad księdzem, w wyniku czego Popiełuszko stracił życie, oświadczył wczoraj, że śmierć kapłana "Solidarności" nie była konsekwencją osobistego wrogu nastawienia Piotrowskiego do polityki Kościoła.

"Prawdą jest — powiedział Piotrowski — że zapadła decyzja o uprowadzeniu księdza, ale bynajmniej nie było żadnych konkretnych motywów, by zabić go. A jeśli w ogóle istniał motyw, to był nim tylko strach." Piotrowski przyznał się do współudziału w uprowadzeniu ks. Popiełuszki, ale

Zapis Zeznań Agcy Na Łamach Włoskiego Czasopisma

Watykan (CST) — Na łamach jednego z głównych czasopism, "Corriere della Serra", pojawiła się publikacja wypowiedzi Mehmeta Ali Agcy, który oświadczył, że był pewny, iż Papież zginął podczas zamachu dokonanego przez niego w maju 1981 roku na Pl. Św. Piotra.

Zamachowiec tureckiego pochodzenia twierdzi także, iż był skłony przez bułgarskich agentów na terenie Sycylii. Były to specjalne przygotowania do zamachu — podała włoska gazeta.

Ponadto opublikowane zostały odpowiedzi Agcy, jakich udzielił on sędziemu Ilario Matella w czasie wielogodzinnego przesłuchania w sprawie strażaków oddanych przez Agcę do Papieża.

Nie podano jednak, w jaki sposób zapis zeznań dostał się w ręce redakcji "Corriere della Serra".

Według włoskiego pisma, Agca zaprzecza mniemaniu, że miał wpisać w panikę po oddaniu powtórnego strzału do Jana Pawła II.

"Miałem zamiar zabić Papieża — powiedział Agca — i myślałem, że przy tak niewielkiej odległości, mój zamiar zostanie zrealizowany w pełni". (Wypowiedź ta jako cytata została opublikowana przez pismo).

zaprzecza oskarżeniu o morderstwo.

To kolejne wystąpienie Piotrowskiego pojawiło się w momencie wtorkowej dyskusji na sali sądu, kiedy rozważano, jakie dowody związane z zamordowaniem ks. Popiełuszki mogą być przyjęte przez sędziów. Obrońcy prawni oskarżonych o morderstwo domagali się, by przedłożone zostały szczegółowe dane o rzekomych powiązaniach ks. Popiełuszki z podziemną "Solidarnością" oraz uwagi, jakie poczyniły władze PRL na temat "Antypaństwowej działalności" księdza.

Jeden z adwokatów, reprezentujących rodzinę zamordowanego stwierdził, że to co się dzieje na sali sądowej jest "jawnym oczernieniem Kościoła, Popiełuszki i stosunków między państwem i Kościołem. I nie ma to nic wspólnego, ani ze społeczeństwem, ani ze sprawiedliwością."

Sędzia główny toruńskiego procesu odłożył decyzję w sprawie przedłożenia dowodów wywołujących tyle sprzecznych zdań.

Rząd Nowej Zelandii Rozpatruje Prośbę Stanów Zjednoczonych

Wellington, Nowa Zelandia (UPI) — Władze amerykańskie zwróciły się do rządu Nowej Zelandii z prośbą o wydanie zezwolenia na zawinięcie do portu nowozelandzkiego amerykańskiego okrętu wojennego.

Rząd Nowej Zelandii oświadczył uprzednio, że nie zgodzi się na zawinięcie do swych portów okrętów uzbrojonych w broń nuklearną. Dotyczy to również okrętów na napędzie nuklearnym.

Prokurator generalny Geoffrey Palmer powiedział w poniedziałek, że Stany Zjedn. nie podały do wiadomości, czy chodzi tu o okręt o napędzie atomowym bądź też o jednostkę uzbrojoną w broń nuklearną. Prośba Stanów Zjedn. przedłożona została w związku z zapowiedzią wspólnych manewrów, jakie planowane są w wodach australijskich w marcu. Istnieją przypuszczenia, że prośba USA może spowodować nowy kryzys w łonie sojuszu obronnego ANZUS, w skład którego wchodzi Stany Zjedn., Australia i Nowa Zelandia.

Rząd Nowej Zelandii oświadczył, że decyzja w sprawie przedłożonej przez Stany Zjedn. prośby zapadnie dopiero za kilka tygodni.

Czternastolatek Zastrzelił Dyrektora Szkoły

Goddart, Kansas (UPI) — Czternastolatek uczeń, Alan Kearbey został zaareztowany w poniedziałek przez policję po zastrzeleniu dyrektora szkoły i postrzeleniu dwóch nauczycieli oraz jednego ucznia.

Uzbrojony w pistolet Smith-Wesson i karabin automatyczny Kearbey wkroczył do gabinetu dyrektora. Na pytanie dlaczego przyniósł do szkoły broń odpowiedział otworzeniem ognia.

Dyrektor Jim McGee (45) został ugodzony w pierś a nauczycielka się również w gabinecie nauczycielka Dawn Swearingen (32) w głowę.

Uczeń wybiegł następnie na korytarz szkolny, gdzie postrzelił jeszcze jednego nauczyciela i jednego ucznia, a także ostrzelał ściany i szafki studentów.

Po przewiezieniu do szpitala i operacji Jim McGee zmarł. Stan Swearingen jest zadawalający, również drugi postrzelony nauczyciel i uczeń znajdują się w dobrym stanie.

Prawo stanu Kansas przewiduje, że podczas mającej nastąpić rozprawy sądowej, Kearbey będzie traktowany jako nieletni.

Możliwe Większe Cięcia w Budżecie Obrony

Washington (CT) — Członkowie rządu prezydenta Reagana przygotowali plan "strategiczny" dotyczący realizacji budżetu na rok 1986. Plan ten zawiera dane dotyczące wysuniętej przez Prezydenta propozycji o redukcji deficytu o sumę 50 miliardów dolarów. Dyskutowany jest on obecnie z Republikanami z Senatu. Plan zawiera prawdopodobnie propozycję redukcji wydatków na obronę o 12 do 15 miliardów dol.

Rząd wystąpi z formalną propozycją redukcji budżetu obrony o \$9 mld w 1986 roku, ale Prezydent może zaproponować większe cięcia. Tak czy inaczej 75 do 80 procent zaoszczędzonej sumy będzie pochodzić z ograniczenia wydatków wewnętrznych kraju.

Zaakceptowanie prezydenckiego programu przez zdominowany przez republikanów Senat zmusi mających większość w Izbie demokratów do opracowania własnej propozycji budżetowej, która będzie musiała zawierać, zdaniem przedstawicieli reaganowskiej administracji podwyżkę podatków.

Jeżeli demokratom nie uda się opracować planu budżetu będą oni musieli zaakceptować ten opracowany przez republikanów.

Może to oznaczać, że propozycja zamrożenia funduszu "Social Security" na wyrównanie wzrostu kosztów utrzymania prawdopodobnie "nie przejdzie," ponieważ wielu senatorów nie zechce podjąć decyzji bez poparcia członków obu partii.

Rząd planuje przedstawić swój plan redukcji deficytu w tym samym "opakowaniu" z budżetem w nadziei, że w ten sposób Kongres zaakceptuje to jako całość.

"Przyпуска się, że \$50 miliardowy plan redukcji deficytu może zostać zaakceptowany już w końcu lutego," stwierdził przedstawiciel rządu.

Jedyną myślą przewodnią w negocjacjach rządu z Senatem jest fakt,

Liczba Ofiar Wojny Domowej w Peru

Lima, Peru (NYT) — Około 3 tys. ludzi bezpowrotnie zaginęło w ciągu czteroletniej działalności maoistowskich rebeliantów "Shining Path," którzy dążą do obalenia prez. Peru, Ferdynando Belaunde Terry. Dane te dotyczą tylko jednego regionu Peru i podane zostały przez burmistrza miasta Ayacucho, leżącego w południowo-wschodniej części kraju.

Protest Przeciwko Ustawie o Przerwywaniu Ciąży

Washington (UPI) — Ponad 71 tysięcy osób protestowało w Washingtonie przeciwko ustawie gwarantującej legalność zabiegów przerywania ciąży. Demonstracje te powtarzają się co roku w rocznicę podjęcia przez Sąd Najwyższy w 1973 r. decyzji, że prawo stanowe nie może zabronić kobiecie dokonania zabiegu przerywania ciąży, dopóki płód nie stanie się "zdolny do życia." Przyjęte jest, że następuje to w szóstym miesiącu ciąży.

Nawet panująca w stolicy wyjątkowo mroźna pogoda nie odstraszyła protestujących.

Podobne wystąpienia miały miejsce na terenie całego kraju.

Uczestnicy "March of Life" domagają się całkowitego zakazu dokonywania zabiegów przerywania ciąży. Wydaje się, że prezydent Reagan popiera to stanowisko.

Jednakże ankieta przeprowadzona przez ABC News ukazuje, iż ponad 52 procent ankietowanych uważa, że kobietom powinno przysługiwać prawo usunięcia ciąży bez względu na powód takiej decyzji.

Prezydent wypowiedział się ostro przeciwko terrorystycznym formom walki z ustawą o zabiegach przerywania ciąży. Potępił bombardowanie klinik i ich podpalenie. Prez. Reagan popiera natomiast dokonanie zabiegu przerywania ciąży o ile ciąży ta zagraża zdrowiu lub życiu kobiety.

15 Dzieci Zginęło w Pożarach

(UPI) — W pożarach na terenie kraju, zginęło 15 dzieci. Śledmiro poniosło śmierć w Poln. Karolinie. W Nowym Yorku troje dzieci zginęło w pożarze domu, który spłonął w Brooklinie.

W Cincinnati troje dzieci straciło życie wskutek ognia, gdy ich matka była w palnii. W Dallas, pożar spowodował śmierć dwojga dzieci.

że nie może nastąpić żadna podwyżka podatków.

Jeżeli chodzi o wydatki na obronę, to jak twierdzi przedstawiciel rządu "nie jest ona (obrona) studnią bez dna" i różnica między propozycjami dyrektora budżetu Davida Stockmana i sekretarza obrony Caspara Weinbergera nie jest duża.

"Demokraci z Izby są tak podzieleni, że nie są w stanie opracować sensownego planu redukcji wydatków na potrzeby wewnętrzne kraju" — stwierdza w dalszym ciągu przedstawiciel rządu. O ile uda im się opracować taki plan, proponują oni zapewne 20 miliardową redukcję wydatków na obronę i podwyższenie podatków o sumę 30 miliardów dol., twierdzi ten sam przedstawiciel rządu.

Kardynał Bernardin Złamał Rękę

Wczoraj w drodze na posiedzenie Senatu Archidiecezjalnego, kard. Joseph Bernardin poślizgnął się, upadł i złamał rękę.

Udzielono Kardynałowi natychmiastowej pomocy w szpitalu w Oak Park. Złożono gips na prawe ramię. Po zabiegu kard. Bernardin udał się do swej rezydencji, gdzie będzie przechodził rekonwalescencję. Na najbliższych kilka dni odwołano wszystkie wystąpienia Kardynała. Nie wiadomo, jak długo będzie musiał przebywać w domu.

Rzecznik Archidiecezji poinformował jednak, że lekarze pozwolili Kardynałowi udzielać błogosławieństwa i komunii św.

Sprawa Cypru Nadal Nie Rozstrzygnięta

ONZ (NYT) — Brakiem porozumienia zakończyła się czterodniowa konferencja prezydenta greckiej części Cypru i przedstawiciela samostanowionej Tureckiej Republiki Północnego Cypru.

Konferencja zwołana przez Sekretarza Generalnego ONZ, miała na celu opracowanie ogólnych założeń zjednoczenia Cypru.

Sekretarz Generalny ONZ zapowiedział następne spotkanie na wysokim szczeblu pod koniec lutego, o ile będzie to możliwe.

Przywódcą Turków Cypryjskich wyraził swoje zdumienie z powodu tak bliskiego terminu następnej konferencji. Stwierdził on, że brak porozumienia na spotkanie, które zakończyło się w poniedziałek, stwarza zupełnie nową sytuację, w związku z czym on sam nie czuje się zobowiązany żadnymi ustalonymi terminami. Dodał przy tym, że spotkanie tego rodzaju powinno mieć miejsce na Cyprze.

Sekretarz Generalny ONZ oświadczył w czasie konferencji prasowej, że jest przekonany o bliskim rozstrzygnięciu kwestii Cypru, ponieważ jak nigdy, różnice zdań są zbyt duże. To jest powodem, dla których należy kontynuować szukanie rozwiązania.

Strajk Powszechny w Południowym Libanie

Bejrut (UPI) — Wschodnia, chrześcijańska dzielnica Bejrutu, znalazła się dziś pod silnym ostrzałem artyleryjskim oraz moździerzowym. Co najmniej jedna osoba została zabita, a 19 odniosło rany. W tym samym czasie w południowym Libanie trwa strajk powszechny, który sparaliżował życie tego rejonu.

Strajk podjęty został na znak protestu przeciw niedawnemu bombardowaniu, w wyniku którego co najmniej dwie osoby zostały zabite, a 37 rannych.

Liban Zaniepokojoy Oświadczeniem Izraela

Bejrut (UPI) — Szefowie armii libańskiej zapoznali dziś członków gabinetu z izraelskimi planami opuszczenia przez wojsko Izraela terenów południowego Libanu. Jednocześnie poddano wątpliwości zapewnienie oficera izraelskiego, który oświadczył, że wojska izraelskie będą nadal patrolować rejon południowego Libanu, po wycofaniu się z niego.

Libańskie źródła rządowe, oświadczyły, że władze libańskie są zaniepokojone doniesieniem Izraela w sprawie patrolowania rejonu po wycofaniu się z niego wojsk izraelskich. Liban będzie zabiegać o wyjaśnienie tej sprawy w czasie zapowiedzianego na czwartek posiedzenia, które odbędzie się pod auspicjami ONZ w miejscowości Naqoura.

Family WORLD WIDE Airlink System
a division of Family Link Corporation

5324 W. LAWRENCE AVE., CHICAGO, IL 60630
tel.: (312) 282-1188
oraz Biura Podróży

WARSZAWA

DLA OSÓB PRZYJEZDZAJĄCYCH Z POLSKI (do 6 miesięcy)
Z LONDYNU DO CHICAGO — \$ 480 w obie strony
(Warszawa — Londyn — Warszawa — bilet za złotówki)

z CHICAGO lub DETROIT

w jedną stronę — **\$549.00**

z tych wszystkich miast bezpośrednio przez Londyn do Polski

Boston
Detroit
Miami
Seattle
Chicago
New York

\$578 Los Angeles
\$689 San Francisco
\$742 Philadelphia
\$839 Washington
\$699 Baltimore
\$588

\$859
\$859
\$608
\$628
\$628

Jubileusz 6-lecia Popularnej Polskiej Restauracji "Orbit"



Dwie sale restauracji "Orbit"



Wśród Polonii chicagowskiej nie wielu ludzi jest takich, którzy nie znają restauracji "Orbit", mieszczącej się pnr. 2948-54 Milwaukee Ave., na rogu Central Park Ave. Nie wielu jest natomiast takich, którzy wiedzą, że w bieżącym miesiącu "Orbit," a oficjalnie "Orbit Restaurant and Lounge" obchodzi, a raczej obchodziła w dniu 6 stycznia — 6-lecie swego istnienia. Trzeba było dopiero zajrzeć do tygodnika Archidiecezji chicagowskiej "The Chicago Catholic," ażeby o tym dowiedzieć się.

Właściciel Ted Kowalczyk, z okropnej dziury, jaką była mieszcząca się w tym miejscu tawerna, potrafił zro-

bić elegancki i przyjemny lokal. Oczywiście nie tylko lokal jest ważny, ale także, a może przede wszystkim kuchnia. Otóż kuchnia jest polska (60-70%) polonijnej klienteli, ale nie tylko. Także amerykańska i kontynentalna.

Nad restauracją mieszczą się sale bankietowe, "Wonderland Ballroom," gdzie poza przyjęciami, weselami itp. odbywają się także tradycyjne już w Chicago "Sylwestry" z programami artystycznymi, atrakcjami i nagrodami. Na ostatnim sylwestrze Ted Kowalczyk wręczył nagrodę dla najlepiej tańczącej pary. (R.M.)

Ataki Kmerów Na Oddziały Wietnamskie

Aranyprathet, Tajlandia (UPI) — Do ostrego stracia doszło dzisiaj między wojskami wietnamskimi a rebeliantami należącymi do kambodżańskich "Czerwonych Kmerów" w pobliżu granicy Kambodży i Tajlandii. "Czerwoni Kmerowie", jedne komunistyczne ugrupowanie w partyzanckiej koalicji, zaatakowali wietnamskie wojsko. Wietnamczycy odpowiedzieli ciężkim ogniem artyleryjskim.

W tym samym czasie na linii innego frontu doszło do ataku na wietnamskie oddziały ze strony ugrupowania partyzantów-Kmerów, którzy nie należą do komunistycznych "Czer-

wonych Kmerów". — Odywają ataki miały na celu odbicie pozycji z rąk Wietnamczyków. Około 4 tys. wietnamskich żołnierzy wspieranych przez sowieckie czołgi posuwa się w kierunku terenów zajętych przez "Czerwonych Kmerów". Jak przypuszczają obserwatorzy, są to wietnamskie przygotowania do pełnego ataku na komunistyczne ugrupowanie partyzanckie "Czerwonych Kmerów", najsilniejsze w całej partyzanckiej koalicji. Liczebność rebeliantów szacuje się na 40 tys.

Należący do antykomunistycznego ugrupowania Kmerzy z "Ludowego Frontu Wyzwolenia Narodowego" stanowią drugie, co do siły ugrupowanie o liczebności 15 tys. partyzantów.

Propozycja Budżetu Izraela Na Rok 1985

Jerozolima (CSM) — Minister finansów Izraela Yitzhak Mordechai przedstawił gabinetowi propozycję budżetu na rok 1985.

Suma budżetu proponowana przez Mordechai wynosi 22,978 miliardów dol. Oznacza to, że w razie zaakceptowania przez rząd tej propozycji, będzie on musiał ograniczyć wydatki o 1,8 miliarda dol. w porównaniu z rokiem poprzednim.

"Polskie Państwo Podziemne"

Pod powyższym tytułem ukazała się w druku nowa cenna książka p. Stefana Korbońskiego, znanego szeroko w całym świecie publicysty, naukowca, działacza i autora kilku książek.

Książkę wydaliśmy drukiem dla przypomnienia, że w roku 1984 cała Polska i Polonia w świecie obchodzić będą uroczystą czterdziestą rocznicę POWSTANIA WARSZAWSKIEGO.

Stefan Korboński, jako jeden z założycieli POLSKIEGO PANSTWA PODZIEMNEGO w roku 1939 i ostatni jego szef w roku 1945, był najbardziej powołaną osobą do napisania tej książki. Jest ona pierwszą książką obejmującą całość cywilnego i wojskowego polskiego podziemia.

Ta historyczna książka o 276 stronach druku powinna znaleźć się w każdym polskim domu jako źródło informacji o tym najbardziej bohaterskim i tragicznym okresie w historii Polski. Posiada ona szczególnie wartość dla najnowszej polskiej emigracji, której szkoły komunistyczne w kraju przedstawiały fałszywy i zaskamiany obraz wojennego podziemia. Z tej właśnie pozytywnej książki każdy Czytelnik dowie się całej prawdy o Polskim Państwie Podziemnym.

Zachęcamy wszystkich naszych Rodaków do zamówienia tej tak cennej książki do rozprowadzenia jej wśród swoich krewnych, przyjaciół i znajomych.

Apelujemy również do wszystkich Kierowników Bibliotek oraz Prezesów Organizacji Polskich o zbiorowe zamówienia tej tak bardzo cennej książki historycznej.

Nakład książki jest bardzo mały i o tym radzimy pamiętać. Cena książki w oprawie kartonowej kosztuje łącznie z opłatą pocztową w Ameryce \$11.00, natomiast poza Ameryką cena wynosi \$14.00.

Zamówienia kierować pod adresem:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646

Za Zaliczeniem Poczтовым (C.O.D.)
Nie Wysyłamy

Crafts Now



7387

A peacock spreads its tail to form the luncheon mat. Pineapples accent the tail feathers. Pattern 7387: crocheted directions; mats each about 12"x17" in No. 30 cotton.

\$3.00 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Crafts, 263 Reader Mail

Polish Daily Zgoda

62-12 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

'85 Needlecraft Catalog — 150 plus designs. \$2 + 50¢ p & h. Books \$2.50 + 50¢ each p & h. 135-Dolls & Clothes On Parade 128-Envelope Patchwork Quilts 122-Stuff 'n' Puff Quilts 113-Complete Gift Book

Alice Brooks
CRAFTS

★ Pomoc Domowa

BABYSITTER

Live-in, needed immed. Rm./bd. & sm. salary. Must speak English. 792-3542

LIVE-IN HOUSEKEEPER AND NANNY

Single mother with 3 small children. Room, Board, Salary. Call Pat Days — 276-1342 Evenings — 379-3260

★ Praca Żeńska

SECRETARY TYPIST

For construction office For appointment call: 261-5100 9-5 p.m.

HOUSECLEANING maids needed. Experience and little English necessary. Tel. 764-8672 or 262-4810.

RECEPTIONIST — SECRETARY

Eye specialist's office on N.W. side. Medical experience preferred. Typing and office duties. Pleasant personality. Must speak fluent English. Monday thru Friday. \$225 per week. Ask for Ann.

794-1004

SEAMSTRESS

Need part time seamstress. Loop location. Call Mr. Jerry 372-8750

YOUNG LADY NEEDED FOR GENERAL OFFICE WORK

To file and typing in a small office. Must also have good aptitude.

Good pay and steady work plus other good benefits of our Company. Apply in person.

4545 W. Armitage Ave.

★ Praca



Vibro-Meter Corp. manufactures and markets instrumentation measurement systems and transducers worldwide. We are seeking a dynamic, growth oriented individual to fill the following position:

Machinist

Minimum two years experience. Able to do precision-type work on small parts.

We offer highly competitive salary/fringe benefit package including employer-paid medical and dental plans, vacation and a thrift plan.

Please call Pamela Thomas, Personnel, at 617-663-7322.



vibro-meter corp.

One Progress Road
Billerica, MA 01821
An equal opportunity employer.

MANUFACTURING

INJECTION MOLDING SET-UP

We are looking for someone with previous set-up and trouble shooting experience with injection molding machines. Excellent benefits. Apply in person:

HANDY BUTTON MACHINE CO.
1750 N. 25th Ave., Melrose Park

COOK PART-TIME

Kitchen & counter help. Apply in person.

Ninnette Bakery & Cafe

3069 S. Wolf Rd.
Westchester

SHEET METAL OPERATOR

1st Shift

7:15 A.M. to 3:45 P.M.

Position requires the ability to set-up and run machining operations on a variety of sheet metal equipment as well as the capability of identifying piece parts from set-up sheets or routings.

MUST BE ABLE TO SPEAK, READ and WRITE the English language. If qualified apply in person ONLY to:

Personel Dept.
SARGENT-WELCH SCIENTIFIC COMPANY
7300 N. Linder Ave.
Skokie, Ill.
equal opportunity employer m/f

KUCHARZE —

BEZ DOŚWIADCZENIA

\$5.00 na godzinę plus "over-time". Mężczyźni do sprzątania naczyń ze stołów i do zmywania naczyń. Muszą mówić po angielsku. Zgłaszać się osobiście 3959 W. DIVERSEY

★ Praca Żeńska

Clerk-Receptionist

For small 4 girl office. Light typing, phone. Must be good with people. Pleasant personality. Must speak perfect English. Polish a plus.

777-8898

Ellen

Dental Assistant

Experienced For Busy Office, Call 775-3333

CLEANING LADY 9 a.m. — 1 p.m. Monday thru Friday. For Shelter Care Home. Must speak English. Call: 278-5301.

PART-TIME

Receptionist—Optometrist's assistant. Must speak English and Polish. 20 hrs. per week. Some mornings and evenings.

Call Dr. Krefman 777-7838 5227 W. Belmont

★ Praca

Chcesz uzyskać pomoc w każdej osobistej i rodzinnej sprawie, takiej jak: zdrowie, pracę, pieniądze, pewność jutra. Oglądaj kanał 38 i słuchaj radia fala AM 1000 oraz korzystaj z podawanych telefonów i konsultacji.

★ Praca Męska

CUSTODIAN MAINTENANCE Full time cleaning position available for fast dependable English speaking person. Call Ms. Smith

207-1212

Between 9:30 a.m. - 3 p.m.

AUTOMATIC

SCREW MACHINE B & S Experienced. Must speak English. Top pay and benefits.

PRINCE INDUSTRIES

1515 Louis Elk Grove Village 437-9330

GET BACK TO WORK!

Major Chicagoland corporation. Now expanding its training operation. Excellent pay, training and benefits. Students considered.

644-1919

GOOD MECHANIC, good pay. Must speak English. 281-2157, 3645 N. Western.

CARPENTER

Experienced trim carpenter needed for North Shore company. Some English preferred.

Call: 498-5762

JANICKI CONSTRUCTION

TAILOR

Experienced tailor wanted. Loop location. Full-time. Call Mr. Martin. 372-8750

OPENING FOR

PRODUCTION FOREMAN

IN METAL PROCESSING PLANT Must speak English. 3 shift operation. For immediate interview apply in person. Ask for Vargas — personnel. LISSNER CORP. 1000 N. North Branch, Chicago 951-2439

★ Do Wynajęcia

BELMONT — PULASKI 2 1/2 rm. clean & bright. Eat-in-kitchen walk-in-closet. Ceramic tile bath. Htd. Close to shopping & trans. \$250 to \$260. Avail Feb. 1st.

386-9105 — 252-4329

SZOSTKA. Montrose-Milwaukee. Bez zwierząt. Depozyt. 282-5928 albo 282-5888. 4-KA DO wynajęcia od 1-go. 342-8549.

WALSH PARK APARTMENTS 1734 N. Paulina

Przyjmujemy aplikacje na 1 sypialniowe mieszkania Specjalne Zniżki dla emerytów w wieku ponad 62 oraz uolnym. Po informacji proszę dzwonić od 9 rano-5 p.p. od poniedziałku do piątku 342-2494 "Equal opportunity housing"

2121 S. OAK PARK AVENUE

Duże 1 sypialniowe mieszkania. Darmo ogrzewanie, wszystkie urządzenia kuchenne, odnowione. Podłogi z twardego drewna. Dogodna lokalizacja blisko komunikacji i sklepów. Proszę pytać o ZNIŻKĘ DLA EMERYTÓW 1 MIESIĄC DARMO Dla odpowiednich lokatorów 788-2450 1 P.M.

★ Poszukuje Pracy

KIEROWCA znający doskonale okolice Chicago z maxi-vanem, ubezpieczonym, zdolny do przewozu 7-9 osób, przyjmie prace, najchętniej nocną. 837-3532

PRZYPILNUJĘ dziecko w swoim domu, okolica Belmont - Milwaukee. 794-0219.

OPERATOR suwnic bramowych i mostowych o udźwigu 20 ton, z 5-letnią praktyką w Polsce, poszukuje pracy. 384-6237.

★ Interesy

FOR SALE

Tavern building with 2 apartments. Corner of Wrightwood & Austin. Call between 7-9 p.m.

637-5481

SPRZEDAM WARSZTAT

NAPRAWY SAMOCHODÓW

ISTACJE BENZYNOWA

Texaco Belmont — Laramie.

Tel.: 545-2525

Od 8 rano — 8 wieczorem pytać o John

DO SPRZEDANIA SKLEP

Z odzieżą Męską i Damską. Dobra lokalizacja. Centrum zakupów i sklepów.

Tel. 283-7797

AUTO BODY/PAINTING

Great oppoty. to own business store front & 2 apt's.

— IN —

The heart of Ukranian Village. Listed at \$135,000. Make an offer!

Drive by 2501-03 W. Chicago. (Don't Disturb Owner)

Please Call Ms. Oliveras at: Fairbanks Realty 787-1950

★ AUTO

SPRZEDAM tani z powodu wyjazdu, Vega '74, automatic, bardzo dobry stan. 295-7233.

SPRZEDAM Wolks Wagen Wan, 78 rok, po generalnym remoncie. 777-5690

★ Usługi

MALOWANIE — TAPETOWANIE "dry-wall", "patching", drobne naprawy stolarskie po zniżonej cenie. Posiadamy doświadczenie amerykańskie i polskie. Rozmówcie się po polsku i angielsku. Dzwonić po 4 p.p. 267-4337 Marek

★ Wycieczki

FLORYDA

Atrakcyjna, tania wycieczka, wypoczynek, zwiedzanie, polski przewodnik. 745-8692

★ RÓŻNE

SPRZEDAM bańki lecznicze, \$2 za sztukę 777-5690.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWIAM lodówki. 278-3411.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w naszym mieszkaniu. Bezpłatne porady. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

TELEWIZORY, stero — naprawa z gwarancją. Andrzej Kowalczyk. Tel. 489-6707.

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje — \$40 od pokoju, oraz remonty wewnątrz. 286-0864.

PAINTING —

WALL PAPER HANGING "dry-wall", patching, carpentry. Reduced prices. We are experienced. We speak Polish and English. Call after 4 p.m. 267-4337 Mark

★ Ogrzewanie

CZYSZCZENIE i Naprawa pieców do ogrzewania. Gwarancja. 394-9471.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem. 625-2248.

★ Kontraktorzy

WSZELKIE prace Kontraktorskie. Gwarancja. Bogdan — 523-1163.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Propozycja Miejskiej Amnestii Podatkowej

Komitet Finansowy Rady Miejskiej zatwierdził, w poniedziałek amnestię podatkową, która — jak oblicza się — przyniosłaby miastu dochód w wysokości 10 mln dol. Propozycja ta została dziś przedstawiona do oceny Radzie Miejskiej.

W myśl tej propozycji amnestii podatkowej wszyscy ci, którzy zalegają z podatkami uniknęliby kary po zaplaceniu należnych miastu wszystkich opłat podatkowych plus 9% — od tych podatków — rocznie. Amnestia ta miałaby trwać w okresie od 15 lutego do 1 kwietnia br.

Oznaczałoby to, iż wszyscy mieszkańcy miasta zalegający z podatkami oraz firmy, które nie wypłaciły miastu podatków uzyskanych od sprzedaży zapłaciłyby odsetki, za cały rok, w wysokości 9%. W zamian za to, wszyscy dłużnicy podatkowi uniknęliby konsekwencji prawnych i zaplaceniu innych odsetek, które zwykle płaci się w przypadku spóźnienia się z uiszczeniem, z któregoś z 10 podatków miejskich.

W myśl proponowanej amnestii darowaliby częściowo podatki od sprze-

daży tym firmom, które nie pobrały tych podatków podczas niektórych sprzedaży.

Ta ostatnia propozycja ma dotyczyć specjalnie sprzedawców samochodów, którym nie udało się pobrać podatku od sprzedaży, od klientów nie będących mieszkańcami Chicago.

Zarządzenie o amnestii wymagałoby od takich sprzedawców samochodów zaplaceniu całego podatku za rok 1984, połowy podatków za rok 1983, 40% za rok 1982 i 1/2 podatku za rok 1981.

Amnestia ta nie objęłaby tych wszystkich osób lub firm, przeciwko którym wszczęto już postępowanie prawne, w związku z zaleganiem przez nich z podatkami.

Dochód z amnestii podatkowej pozwoliłby zasilć budżet miasta na rok 1985.

Dla wszystkich tych, którzy uchylą się od zaplaceniu podatków podczas amnestii przewidziano srogi kary po jej wygaśnięciu, między innymi, osoby takie lub firmy, będą musiały zapłacić 50% od zaległych podatków.

Wstrzymano Nowy Podatek Miejski Przy Kupnie Alkoholu

Sędzia sądu okręgowego wydał w piątek decyzję czasowego wstrzymania się od pobierania nowego podatku miejskiego od napojów alkoholowych, po tym jak oponenci tej ustawy zakwestionowali jej podstawy konstytucyjne.

Pobieranie nowego podatku miało rozpocząć się już w piątek, sędzia Harold Siegan odłożył jednak sprawę, przynajmniej na dziesięć dni.

Tymczasem Greater Illinois Liquor Association założyło sprawę sądową w imieniu 3,000 właścicieli sklepów sprzedających alkohole.

Decyzja podjęta przez Radę Miejską jeszcze 31 grudnia ub.r. przewidywała opłatę połowy centa od uncji piwa, 5 centów od uncji likieru, 2 centy od uncji wina więcej niż 14%, i 1 cent od uncji wina mniej niż 14%.

Dalsze Kłopoty Finansowe Wystawy Światowej

Przewodniczący Izby Reprezentantów Stanu Illinois Michael Madigan ostrzegł organizatorów Światowej Wystawy w Chicago w 1992 r., iż niemal nie może ona liczyć na wsparcie odpowiednim projektem ustawy. Rozmowy z innymi ustawodawcami powiedział Madigan, wskazując na bardzo negatywny ich stosunek do tej sprawy i na bardzo niewielkie dla niej poparcie. I choć, jak twierdzi sam, jest za ideą Wystawy — nie satysfakcjonują go dotychczasowe jej zabiegi i sposoby prezentowania. John Kramer, naczelny organizator Wystawy potwierdził sceptycyzm ustawodawców, zapewniając przy tym o planowanych zmianach w tym względzie.

Napadnięty Znowu Ukrywa Się

Harold Brown, emerytowany ślusarz, który w poniedziałek ujawnił swoją tożsamość i zgłosił się na policję, poszukującą go po tym, jak zastrzelił on na ulicy jednego z dwóch młodych mężczyzn, usiłujących go ograbić, z powrotem zaczął się we wtorek ukrywać.

Brown obawia się zemsty po tym, jak zastrzelił jednego z rabusiów, Detricka Wallace, lat 18. Drugi z bandytów K. C. Kathey, lat 18, trzymany jest w areszcie, a wysokość kaucji wyznaczono na 40,000 dol.

Harolda Browna zwolniono po wysłuchaniu jego zeznań.



NOWY YORK — Gen. Ariel Sharon z żoną Lilly, rozmawia z dziennikarzami po tym, jak Ława Przysięgłych rozpoczęła obrady nad decyzją o odwołaniu Sharon, wobec tygodnika "Times".



BRASILIA, BRAZYLIA. — Prezydent-elekt Brazylii Tancredo Neves po pierwszej od wyboru konferencji odbytej z generałem Joabem Figueiredo, po którym obejmie urząd, jako pierwszy od wielu lat "cywilny" prezydent, 15 marca br. (UPI)

Jane Byrne Zastanawia Się Czy Kandydować Na Mayora

Była mayor Chicago Jane M. Byrne "wynaęła", na okres trzech tygodni, konsultanta nowojorskich środków przekazu, Davida H. Sawyera aby przeprowadził sondaż jej obecnych możliwości politycznych.

Byrne zdecydowała się także, przyjąć do pracy, w tym samym celu, innego "specjalistę" Dana Herring, który obserwował ostatnie etapy jej kampanii wyborczej w 1983 r. podczas której poniosła ona porażkę. Na wygnanie Herringa, była mayor zdecydowała się "pod wpływem wydarzeń zeszłego tygodnia, które dla niej ułożyły się bardzo dobrze, a bardzo źle dla aldermana Edwarda R. Vrdolyaka" (10 warda).

Była mayor oznajmiła, podczas udzielonego dziennikarzom wywiadu: "Dana przejrzy liczby, przestudiuje nastroje poszczególnych bloków wyborczych w Chicago i popracuje ze mną nad przemowami. W tym samym

czasie, David Sawyer przyjedzie, żeby się ze mną zobaczyć".

Sawyer, który podczas ostatniej kampanii wyborczej Byrne był producentem jej reklam, potwierdził informacje, którymi była mayor podzieliła się wcześniej z dziennikarzami. Ponadto oświadczył on: "Podczas ostatnich dwóch lat nie skupiła się ona (Jane Byrne) na sytuacji (politycznej, przyp. red.). Vrdolyak pomógł się jej skupić".

David Sawyer dodał też: "Byłaby ona bardzo żywotnym kandydatem, ponieważ jest ona bardzo charyzmatyczną postacią, która była kiedyś bardzo efektywnym mayorem".

Jane Byrne oświadczyła dziennikarzom, iż jeszcze nie wyznaczyła sobie terminu na zrobienie ostatecznej decyzji w kwestii czy stać się "szranki wyborczej" czy też nie. Naprawdę — jak dodała była mayor — decyzja ta nie będzie podjęta w ciągu najbliższych trzech tygodni.

Chicagosome Szkoły Publiczne u Progu Kolejnego Kryzysu?

Przewodniczący Chicago School Finance Authority, organizacji kontrolującej pracę i wydatki Chicagojskiej Rady Szkolnej, oświadczył w poniedziałek, iż przewiduje on kolejny kryzys finansowy dla systemu szkół publicznych w latach 1985-1986.

Przewodniczący Jerome Van Gorkom powiedział: "Będziemy przeżywać te doroczne kryzysy dotąd, aż nie zapewni się nam bardziej pewnych, regularnych wpływów finansowych" (pochodzących z podatków stanowych, przyp. red.).

Chicago Finance Authority została powołana do życia w 1980 r. przez Legislaturę Stanową i jej zadaniem jest kontrolowanie spraw finansowych Rady Szkolnej i zatwierdzanie budżetu, przez nią zaproponowanego.

Van Gorkom zauważył, że obywatelskie oraz legislatorskie ciążą są zdziwienie nieprzerwanymi kłopotami finansowymi, jakie przeżywa chicagowski

system szkolny, chociaż jego budżet co roku wzrasta. Wyjaśnił on, iż wpływy finansowe systemu szkół publicznych po prostu "nie nadążają" za inflacją, w co trudno jest uwierzyć nie tylko przeciętnemu obywatelowi, ale też i prawodawcom stanowym.

Powiedział on: "Wpływy finansowe na jednego ucznia... są w tej chwili w 10% mniejsze, niż w roku 1977. To właśnie jest kerzeniem problemu".

W 1977 r. Rada Szkolna otrzymywała na każdego ucznia \$2,152. Teraz otrzymuje \$3,495, ale wzięwszy pod uwagę 82% wzrostu kosztów utrzymania, spowodowanych inflacją, to w rzeczywistości na jednego ucznia otrzymuje się sumę \$1,946, która jest mniejsza w 10 procentach od tej z r. 1977.

Van Gorkom podważył także dwa najczęściej stawiane Radzie Szkolnej zarzuty, iż wydaje ona niepotrzebnie pieniądze oraz jest zbyt biurokratyzowana. Jego zdaniem nikt jeszcze nie zdołał udowodnić Radzie Szkolnej, że wydaje ona o wiele więcej niż inna odpowiadająca jej rozmiarami instytucja. Ponadto, powiedział on — w odniesieniu do drugiego zarzutu — że zwolnienie 1,800 pracowników administracyjnych zaoszczędziłoby jedynie 35 mln dol., co jest jedynie połową deficytu, przewidywanego na rok szkolny 1985-86.

Przewodniczący zauważył także, iż niesłuszne są stwierdzenia, jakoby Rada Szkolna otrzymała niezwykle duże sumy pieniędzy ze Springfield. Stwierdził że nazywał on "fałszywymi." Według niego pieniądze, jakie Rada dostała, jedynie zastąpiły te sumy, które zostały zabrane jej uprzednio przez Legislaturę.

Van Gorkom skrytykował na koniec swego wystąpienia, Radę Szkolną za brak nowego szefa wydziału finansowego i podkreślił on, że prawo stanowe wymaga, aby stanowisko to było "obsadzone".

Sprawa Broni Palnej w Buffalo Grove

Rada miejscowości Buffalo Grove będzie w przyszłym miesiącu rozważać projekt nowego prawa, które zabraniałoby sprzedawanie broni osobom prywatnym oraz posiadanie broni palnej i amunicji w domach czy na terenie zakładu pracy, w którym dana osoba jest zatrudniona.

Podczas, specjalnie zorganizowanego w poniedziałek, zebrania około 70 mieszkańców Buffalo Grove wyraziło swoje protesty na temat propozycji nowego prawa.

Zmiana Trasy Lake Shore Drive

Planisci komunikacji miejskiej twierdzą, iż proponowany projekt zmiany trasy South Lake Shore Drive na zachód od Soldier Field zakłóciłby ruch uliczny w tym rejonie na okres około trzech lat.

Plan, którego koszt ocenia się na 40 milionów dol. uważa się za pozytywny ze względu na możliwość połączenia znajdujących się tam obiektów kulturalnych — Field Museum of Natural History, Adler Planetarium i Shed Aquarium, które obecnie oddziela od siebie przebiegająca tam trasa ruchliwej Lake Shore Drive w kierunku północnym.

Omawiany projekt został nakreślony na spotkaniu jednego z podkomitetów władz stanowej komunikacji i ma być wprowadzony w życie w czerwcu 1986 r. Ralph C. Wehner, inżynier z Departamentu Komunikacji Illinois, zajmujący się sprawami miasta powiedział, iż przesunięcie trasy Lake Shore Drive w tym punkcie zwiększyłoby znacznie dostęp do znajdujących się tam muzeów — zarówno pieszych, jak i ruchu kołowego.

Powinno to wglądać bardzo "ładnie" — powiedział Wehner, którego biuro zajmuje się koordynacją prac nad projektem. Koszty tej operacji zostaną pokryte ze źródeł państwowych i stanowych, jak również fun-

dszy Światowej Wystawy. Przedstawiciele jej utrzymują, iż w większości byłoby to jednak pieniądze rządowe. Wehner zapytany o perspektywę prac nad projektem dodał również, iż niezależnie od losów Wystawy stan będzie kontynuował działania w tym kierunku.

Inni stoją na stanowisku, iż sprawa przeniesienia trasy autostrady pozostaje otwarta tak samo, jak otwarta jest sprawa ulokowania samej Wystawy. Władze Chicagosomego Okręgu Parków są przeciwnie tym planom ze względu na zakłócenie ruchu w rejonie Soldier Field. Nowym planem przeciwstawił się również alderman z 50 wardy — Bernard Stone, stojąc na stanowisku, iż Soldier Field i Burnham Park nie są najlepszym miejscem na usytuowanie Wystawy. Zarówno Stone, jak i przedstawiciele Okręgu Parków przyjęli w ciszy propozycję Wehnera, którego zadaniem jest znalezienie sposobu na dowieźnięcie w rejon Wystawy 400,000 ludzi dziennie.

Według oświadczenia Wehnera rozpoczęte w czerwcu 86 roku prace na Lake Shore Drive mogą zostać ukończone w listopadzie 88 r.

Powstałaby zupełnie nowa Lake Shore Drive na odcinku pomiędzy Balbo Dr. na północy i 23 ulicą na południu.

Chicago Zamierza Pobierać Opłaty Za Przewóz Karetką Pogotowia

Miasto Chicago nosi się z zamiarem pobierania opłat za przewóz chorych karetką pogotowia. Zarządzenie to może wejść w życie już na początku wiosny. W ten sposób Chicago przylączy się do grupy, 10 największych w kraju miast, pobierających tego rodzaju opłaty. Duże przedmieścia naszej metropolii takie jak: Evanston, Oak Park, Wheaton i Naperville też realizują ten program od pewnego już czasu.

Projekt ten uwzględniono w budżecie miejskim na rok 1985, ale przeszedł on niezauważony, ponieważ Rada Miasta koncentrowała się podczas swych całonocnych obrad nad problemami finansowymi, dotyczącymi Wydziału Policji i biura mayora.

Dokładne opłaty nie zostały jeszcze ustalone. Przedmiotem rozważań jest cena od 125 do 130 dol. za podstawowy zabieg udzielenia pomocy albo transport do szpitala pod opieką felczerów oraz cena 185 do 190 dol. za udzielenie pomocy w sytuacji ostrego pogotowia przez felczerów. W przy-

padku, gdy wezwano karetkę pogotowia ale pacjent nie został przez nią zabrany do szpitala opłaty nie będą pobierane.

Rzecznicy Miasta oznajmili, iż opłaty te będą uiszczane przez agencje ubezpieczeniowe lub program federalnej opieki zdrowotnej takie jak Medicaid lub Medicare. Podkreślili też oni, że pomoc otrzyma każdy, nawet w przypadku jeśli dana osoba nie będzie w stanie uiścić wymaganej opłaty.

Rzecznik wydziału straży pożarnej, Jerry Lawrence powiedział, że proponowane zmiany nie mają na celu "ukarania ludzi" ale "opłata ta przyniesie dochód dla miasta i oczywiście nie odmówi się nikomu pomocy, ze względów finansowych".

Rzecznicy Miasta przewidują, że jedynie około połowa osób, która otrzyma do zaplaceniu rachunek za korzystanie z karetki pogotowia, zapłaci go, co przyniesie dochód wysokości, mniej więcej 3,5 mln. dol. w roku bieżącym.

Cyjanek Potasu w Przemysle a Przepisy Bezpieczeństwa Pracy

Badacze ze szpitala powiatowego (Cook County Hospital) wystąpili z apelem o zaostrezenie wszystkich przepisów, dotyczących wykorzystywania i stania się z cyjankiem podczas procesu produkcyjnego w przemyśle. Zwracają oni uwagę, iż ta trująca substancja może powodować wysypki i bóle głowy u osób, które stykają się z nią "na codzień" przez dłuższy okres czasu.

Dr Paul Blanc, wraz ze swymi współpracownikami z Wydziału Medycyny Zawodowej (Division of Occupational Medicine) szpitala powiatowego przeprowadził badanie na 36-osobowej grupie, byłych pracowników, już nie istniejącej firmy p.n. Film Recovery Systems, w Elk Grove Village. Zakłady te zamknięto po tym, jak jeden z ich pracowników zmarł, w lutym 1983 r., wskutek zatrucia cyjankiem potasu.

Cztery osoby, które były na kierowniczych stanowiskach w tej firmie zostały oskarżone o morderstwo, w związku ze śmiercią pracownika, polskiego imigranta Stefana Gołaba. Piąta osoba, oskarżona w tej sprawie przebywała w stanie Utah, ponieważ wyniar sprawiedliwości stanu Illinois nie zdołał przeprowadzić jej ekstradycji.

W w/w zakładach używano cyjanku potasu do odzyskania srebra z kliszy filmowej, a głównie ze zdjęć rentgenowskich.

Dr Blanc oświadczył, że wyniki przeprowadzonych przez jego zespół badań wykazały u większości byłych pracowników tych zakładów typowe objawy, polegające na bólach głowy, zawrotach głowy, nudnościach, wymiotach i odczuciu gorzkiego, migdałowego smaku oraz swędzącej wysypce. Zanotowano też wiele przypadków omleń podczas pracy.

Blanc podkreślił, iż objawy te utrzy-

mywały się jeszcze po sześciu miesiącach po przerwaniu pracy w tych zakładach. Dodał on, że jest to rzadki przypadek tak długiego utrzymywania się długoterminowych objawów ubocznych.

Blanc oświadczył również, że pracownicy, którzy stykali się z cyjankiem potasu nie byli zaopatrzeni, w niezbędne ochronne maski i rękawice i być może, spożywali oni nieznaczne ilości trucizny razem z posiłkami. Ponadto w fabryce brakowało, w wielu przypadkach, wyraźnych tablic ostrzegawczych, informujących o tym, że pracownicy mają do czynienia z trucizną. Pracownicy nie zostali też pouczeni o istniejącym niebezpieczeństwie oraz nie podawano im antidotum przeciwko zatruciu cyjankiem potasu.

Hipotermia

Przyczyną Śmierci

Patolog powiatowy oświadczył we wtorek, iż siedemdziesięcioletnia Anna Wodzis zmarła wskutek hipotermii.

Zakłady gazowe, Peoples Gas przerwały dostarczenie gazu do mieszkań starszki jeszcze 4 stycznia. Jej zamarnięte na śmierć ciało znaleziono w niedzielę, w pokoju gościnnym jej mieszkania, przy 1103 N. Waller Ave.

Farmerzy

Wciąż Protestują

W dalszym ciągu odbywają się demonstracje i protesty farmerów przed budynkiem giełdy chicagosomej, Chicago Board of Trade. Podczas drugiego dnia demonstracji, tj. we wtorek aresztowano 37 osób za zakłócenie porządku.

Farmerzy uważają, iż spekulacje giełdowe obniżają cenę sprzedawanych przez nich produktów.